

NASZE ZDROJE

NASZA TURYSTYKA

Oficjalny Organ Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk

oraz

Organ Zrzeszenia właścicieli realności, lekarzy i przemysłowców w Krynicy

Całoroczne pismo ilustrowane poświęcone zdrojowiskom, miejscom klimatycznym, sanatorjom, turystyce i ruchowi przejezdnych,

pod kierownictwem Związkowego Komitetu redakcyjnego

wychodzi

co tygodnia w sezonie od 15 maja do 1 października, dwa razy miesięcznie od 1 paźdz. do 1 maja pod kier. Komitetu Związkowego

Redaktor naczelny i odpowiedzialny:

Dr Juliusz Bandrowski

Główne Biuro Redakcji: Lwów ul. Romanowicza 9.

Telefonu Nr. 895.



Krynica: Dom zdrojowy.

Ceny abonamentu:

Całorocznie: (sezon zimowy i letni) 8 K. (Mk), 4 Rs, 12 Fr.

Miesięcznie 1 koronę.

Uw. Abonament całoroczny liczy się od każdego dowolnie miesiąca na okres 12 miesięcy. Nr. pojedynczy 20 hal.

Ceny ogłoszeń:

Adresowe ogłoszenia dla lekarzy zdrojowych: na cały letni sezon kąpielowy 35 Kor., — na cały rok 50 Kor. (wraz z bezpłatnym abonamentem „Naszyc Zdrojów“).

Inseraty: $\frac{1}{16}$ str. 5 Kor. — $\frac{1}{8}$ str. 10 Kor. — $\frac{1}{4}$ str. 25 Kor. — $\frac{1}{2}$ str. 50 Kor. — $\frac{1}{1}$ str. 90 Kor.

Na tytułowych okładkach (zewnątrznych) ceny podwójne.

Dla firm obcych ceny trzykrotnie wyższe. Zamówienia przyjmują wszystkie agencje i księgarnie polskie i zagraniczne, jakoteż Administracja tyg. „Nasze Zdroje“ Lwów, ul. Romanowicza 9

Przedruk treści tego czasopisma dozwolony jedynie przy dokładnem podaniu źródła.

Do naszych PP. Posłów.

„Amicus mihi Plato — sed magis amica veritas“.

Wstydliwie ukryta pod jednobrzmiącym komunikatem jakiejś niedosłej do skutku publikacji wiedeńskiej p. t. „Galicja w sezonie letnim“, pojawiła się nagle w ogonie zwiastowanego tego komety zgoła nieoczekiwana, następująca:

ODEZWA.

„Gdybyśmy kogokolwiek z rodaków naszych zapytali, czy kocha ojczyznę, oburzyłyby się każdy na samą myśl, iż można o tem powątpiewać, kiedy jednak przeglądamy listy gości w zagranicznych zdrojowiskach, zakładach leczniczych i letniskach, uderzy nas odrazu cały szereg nazwisk polskich. Napływem tym Polaków cieszą się nie tylko miejscowości nadmorskie i kąpiele światowej sławy, ale nawet takie zdrojowiska i letniska, które istotnie nie wytrzymują porównania z naszymi zdrojami i tak hojnie od natury obdarzonymi okolicami Dunajca, Popradu i Prutu.

Jestże więc ukochaniem ojczyzny ten liczny odlot podróżników naszych i to właśnie w tych miesiącach, kiedy krajobraz polski ma najwięcej uroku; kiedy wieś nasza, nasze bory i góry stroją się całym przepychem bujnej zieleni i barw letnich; witają nas świeżym, czystym powiewem nieskażonym. Narzekamy na brak komfortu u nas, czyż może jednak wytworzyć się ten komfort, gdy pieniądze polskie, o które u nas tak trudno, wywozi się zagranicę.

Czas istotnie otrząsnąć się z tego chorobliwego uwielbienia dla wszystkiego, co obce. Zbudźmy w sobie prawdziwe umiłowanie naszej ziemi i jej przepysznych krajobrazów, opiewanych przez Mickiewicza, Pola, Asnyka i innych wieszczów naszych.

Aby jednak z ziemi tej wydobyć skarby ukryte w niej jeszcze, aby podnieść zdrojowiska nasze, których wartość lecznicza przez najpoważniejszych lekarzy i uczonych uznana została, aby dźwignąć dobrobyt i przyspieszyć rozwój ekonomiczny kraju trzeba, aby społeczeństwo nasze stanęło wspólnie do pracy: słowem, wolą i czynem“.

Abrahamowicz, Angerman, dr. Banaś, St. Biały, Biliński, Bojko, Bomba, Buzek, L. Cwikliński, Czaykowski, Dębski, Długosz, J. hr. Dziebuszycki, Gall, German, Głąbiński, Godek, Edam hr. Gołubowski, Jan baron Göt, dr. Adolf Gross, dr. Alfred Halban, Haller, Jabłoński, Jachowicz, Jaworski, Jedynek, Klęski, Kędzior, Köller, Kozłowski, Krogulski, hr. Lasocki, Juliusz Leo, Aleksander Lisiewicz, ks. Józef Lon-

dzin Loewenstein, ks. Lubomirski, dr. Matakiewicz, Jan Michejda, Morawski, Myjak, Józef Neuman, Osuchowski, Rauch, Mikołaj hr. Rej, Tadeusz Rittner, dr. Ignacy Rosner, Adam Ruebenbauer, T. Rutowski, Ignacy Rychlik, Jan Serwatowski, hr. Skarbek, Śliwiński, Śmiłowski, A. Średniawski, Jan Stapiński, dr. Steinhaus, Stesłowicz, Włodzimierz Tetmajer, Twardowski, Witos, dr. Wróbel, Kazimierz Wysocki, Zaleski, Zarański, Zieleniewski.

Pomijając fakt że pod odezwą tą znalazło się z pośród 162 sejmowych a 106 parlamentarnych posłów ledwie 66 podpisów, że zatem jest to, jakby z tego należało wnioskować, wyraz przekonania nawet nie całej połowy naszego poselstwa, trudno nam — obok wdzięcznego uznania za sam akt dobrej woli — nie zaznaczyć głębokiego rozczarowania i bolesnego zawodu, jaki ta iście platoniczna, słodko brzmiąca odezwa wywarła w szerokich kołach społeczeństwa, czynnie interesujących się od lat szeregu rozwojem i podniesieniem zdrojowisk i uzdrowisk naszych.

O ile bowiem odezwa podobna dopuszczalna była przed laty, gdy wraz ze społeczeństwem zdrojownictwo nasze nieświadomie ani o swej wartości i wielkiej swej roli w uprzemysłowieniu kraju, ani o właściwych przyczynach swego zacofania wobec zagranicy ani o drogach postępu i środkach rozwoju, a przedewszystkiem o należnej mu pomocy od kraju i państwa, i konieczności jej wywalczenia drogą zespolenia się, każde z osobna w rozprószeniu, prowadziło beznadziejną walkę o własny byt, — to dziś, gdy w kooperatywnej akcji Kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk wszystkie zdrojowiska odnalazły wyraz zbiorowej siły, opartej tak samo na naukowych jak przemysłowych podstawach, gdy drogą szerzonej po całym kraju wykładami publicznej propagandy, tudzież drogą własnego organu „Nasze Zdroje“ — rozsyłanego już czwarty rok bezpłatnie również wszystkim posłom do Sejmu i Rady Państwa — rozbudziły w całym społeczeństwie polskim świadomość wartości naszych zdrojowisk jak i poznanie przyczyn ich niedorozwoju, nie od nich zależnych a tylko od kraju i rządu — dziś odezwa podobna PP. Posłów do społeczeństwa, tych samych posłów, w których ręce złożyło społeczeństwo z całym zaufaniem rządu w kraju i państwie — jest wprost anachronizmem jeśli nie bezwiednym przyznaniem się do własnej niemocy i winy.

Zdrowiska bowiem krajowe to dziś bynajmniej nie przedmiot małostkowego afektu patryjotycznego, ale jeden

z głównych warunków bytu i bogactwa ekonomicznego kraju i społeczeństwa, podobnie jak przemysł kopalniany ropy, węgla, soli i t. p., tem jednak cenniejszy, że w przeciwieństwie do tych ostatnich, zagarniętych już w znacznej mierze przez obcych — cały jest dotąd w rękach naszych, tak że jeszcze dziś my sami o przyszłości jego stanowić możemy.

Lecz PP. Posłowie, z akademicka tylko dotykając sprawy, nie świadomi są lub nie chcą być świadomi tego, iż punkt jej ciężkości a za tem i jej żywej siły przeniósł się samą siłą faktów dawno już ze społeczeństwa w dziedzinę realnych wy-
mogów tego przemysłu, których urzeczywistnienie, jak jedynym jest warunkiem rozwoju zdrojownictwa, a więc i poparcia społeczeństwa, tak też dziś zupełnie i jedynie zależy od upełnomocnionych przez to społeczeństwo jego przedstawicieli w Sejmie wobec kraju i w Radzie Państwa wobec rządu.

Godzi się przeto zapytać, czy spełnili PP. Posłowie wobec zdrojownictwa ciężące na nich obowiązki, skoro tak odważnie apelują dziś do ich poczucia u społeczeństwa bez obawy wytknięcia im właśnie tego zaniedbania od lat szeregu.

Trud zaiste równie mały jak obowiązek wielki, wykazać to ich zaniedbanie i przypomnąć obowiązki.

Więc pytamy naszych PP. Posłów:

1) Czyście podjęli zmianę przestarzałego ustawodawstwa dla zdrojowisk i uzdrowisk, ile że dotychczasowe opiera ich organizację na zupełnie przestarzałych i dawno gdzie indziej z obiegu wycofanych podstawach?

2) Czyście rozpatrzyli i wnieśli na porządek obrad choć by jedną z kardynalnych spraw i potrzeb, przedstawianych jeszcze przed 4 laty w rzeczowo opracowanych memorjałach Kraj. Związku zdroj. i uzdr. tak do Sejmu jak i do Rady Państwa?

3) Czyście choćby w komisjach przygotowali przedstawiony również przed 4 laty do Sejmu wniosek ustawy asanacyjnej dla zdrojowisk i uzdrowisk a to dla utworzenia funduszu wodociągowo-kanalizacyjnego drogą przeznaczenia na to przez 10 lat dodatków do podatków krajowych, opłacanych z tychże zdrojowisk i uzdrowisk, co wobec 80 milionowego budżetu krajowego przedstawia znikomą roczną 60 — 80000 kr., sumę dzięki której, — gdybyście to byli uchwalili, — już dziś miałyby nasze zdrojowiska, przy przyczynieniu się z ich strony, wzorowe urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne. A czyż sądzicie, że wolno dziś, bez ciężkiej za to odpowiedzialności, naganiać ludzi chorych do publicznych lecznic, jakimi są zdrojowiska, pozbawionych tych pierwszych warunków życia a nie dopiero leczenia się?

4) A czy sądzicie, że tak samo jak do urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych nie ma nasze społeczeństwo również prawa do mieszkań w higienicznych, ogniotrwałych, bezpiecznych domach murowanych z opalanymi pokojami, zamiast dotychczasowych drewnianych klitek altankowych, nieogrzanych, wystawionych na niebezpieczeństwo ciągle powtarzających się pożarów, niezabezpieczonych przed zimnem, deszczem, często wilgotnych i stęchłych z powodu niszczącego je grzyba?

A czyście wobec tego stanu rzeczy rozpatrzyli wniesiony do Sejmu i do Koła Polskiego memorjał Związku zdrojowisk zmierzający do odbudowania naszych zdrojowisk domami murowanymi przez uzyskanie ustawy o ulgach podatkowych dla domów, które w okresie lat 10 z drewnianych przebudują się na murowane?

5) A czyście rozpatrzyli przedstawione w innym memorjałe przyczyny drożyzny w naszych zdrojowiskach i czyście rozważyli podane tam sposoby zaradzenia temu przez zmianę wymiaru podatków domowo czynszowych od domów w zdrojowiskach z rocznych na sezonowe, skoro poza sezonem przez 9 miesięcy domy te próżne stoją.

6) Czyście przez ten czas uzyskali czy to nowe czy lepsze

połączenia kolejowe i drogowe do naszych zdrojowisk uzdrowisk dla tańszego przewozu wód mineralnych, ku czemu aż nadto materiałów dostarczał Wam każdym razem Związek zdrojowisk, któremu mogliście bodaj wywalczyć przedstawicielstwo w państwowej Radzie kolejowej.

7) Czyście, nie mając czasu ni woli zajmować się sprawami i potrzebami naszych zdrojowisk, starali się przynajmniej prośbę tę przekazać stałej jakiejś, ku temu stworzonej przez Was, organizacji w łonie Wydziału krajowego?

8) Czyście w tej mierze choćby powierzchownie rozpatrzyli wniosek memorjału Związku zdrojowisk, wystosowanego jako uchwały dwu kongresów przemysłowo-balneologicznych do Sejmu o utworzenie przy Wydziale krajowym osobnej „Krajowej Rady zdrojowej“ ew. „Departamentu zdrojowisk i uzdrowisk“, który by sprawami temi się opiekował i niemi kierował?

9) Czyście rozpatrzyli w braku uwzględnienia obu tamtych, choćby tak minimalne żądanie powierzenia tych spraw usystemizowanemu przy Wydziale krajowym inspektorowi i w jednej osobie referentowi zdrojowisk i uzdrowisk?

10) Czyście wreszcie — skoro już powołujecie się na całe szeregi nazwisk polskich, w listach zdrojowych badań zagranicznych — nie dostrzegli zaznaczonej w tych memorjałach konieczności złączenia z inspektoratem zdrojowisk przy Wydz. krajowym tyle nieodzownego dla nich Biura statystycznego, któreby Wam i społeczeństwu rok rocznie wykazywało nie tyle nasz wstyd z powodu mnóstwa nazwisk polskich w obcych listach zdrojowych, ale coroczne straty dziesiątków milionów mienia polskiego, w odniesieniu do dziesiątków tysięcy ledwie, zostawianych w zdrojowiskach naszych?

11) A czyście w myśl memorjałów Związku podjęli starania o utworzenie choćby docentur, jeśli nie katedr, balneologii na wydziałach lekarskich obu naszych uniwersytetów, celem podniesienia poziomu naukowego tej dziedziny wiedzy i rozpowszechnienia jej wśród lekarzy.

12) Czyście wreszcie, mimo uchwał sejmowych z kadencji poprzedniej, wyjednali od kraju lub rządu pomoc finansową dla instytucji obywatelskiej Kraj. Związku zdroj. i uzdroj., mimo że tenże podjął całe brzemie przypadających na Wydział krajowy zadań i obowiązków wobec zdrojownictwa, z których, dzięki wysiłonej pracy i niezwyklej ofiarności obywatelskiej kilku jednostek, wywiązuje się już rok czwarty z tak wielkim pożytkiem i chlubą dla kraju i społeczeństwa?

Rozważcie, proszę, w sumieniu Waszem tych dwanaście jakby głównych przykazań wobec zdrojownictwa naszego, które wołają do Was i dopominają się o czyn a nie marne słowa. Bo czynu męskiego a nie platonicznych słów domaga się od Was to samo społeczeństwo, do którego poczucia obowiązków apelujecie w Waszej odezwie, słusznie do odpowiedzialności mogąc pociągnąć Was, którzyście zaniedbali obowiązków wobec zdrojownictwa, na Was i przedewszystkiem na Was, ciężących.

Świadome jest bowiem społeczeństwo starań usilnych w tej dziedzinie, jakie podejmują posłowie w sejmach tylu innych, szczęśliwszych od Galicji, krajów austriackich dla rozwoju i podniesienia tamtych zdrojowisk i uzdrowisk.

Świadome jest również o utworzeniu w Radzie państwa specjalnego klubu posłów — przedstawicieli zdrojowisk i uzdrowisk niemieckich prowincji, dzięki czemu tamtejsze kraje i rząd nie szczędzą potrzebnych starań i pomocy, których wyniki zaznaczają się właśnie w tej wyższości komunikacyjnej, zdrowotnej, leczniczej i kulturalnej zdrojowisk tamtych nad ubogimi, zapomnianymi i zaniedbanymi przez Was naszemi. Toteż przez nasz kraj, jakby przez jaki tunel przechodni, przejeżdżają znakomicie urządzone, bezpośrednie, pospieszne pociągi zdrojowe do badań obcych, — kiedy my za drogie pieniądze, z mitręgą drogiego, czasu skazani jesteśmy wlec się fatalnymi pociągami,

Dr. med. Alfred Kolszewski

ordynuje

w BAD ELSTER

w Królestwie saskiem

willa „APOLLO“ przy Kurhauzie.

ZAKŁAD LECZNICZY

Dra J. Kołaczekowskiego

w SZCZAWNICY

cały rok otwarty.

Prospekta na żądanie bezpłatnie

Dr. Zygmunt Dymiński

ordynuje przez cały rok

w Wiesbaden

naprzeciw Kochbrunnen

TAUNNSSTRASSE 9.

bez żadnych dla chorych urządzeń ni wygod, z ciągłymi przeszkodami. do naszych zdrojowisk po to, by tam znaleźć znacznie gorsze pod względem higieny, mieszkań, życia i bezpieczeństwa warunki od tych, które mamy w naszych miejscach stałego zamieszkania. A przecież tu i idzie o chorych, nieraz i ciężko chorych, naszych najdroższych matek, sióstr, żon, synów i ojców?

Świadome jest wreszcie społeczeństwo i tego, że ci właścynie, którzy stoją na jego czele, a więc nasi biskupi, wielmożni rodowi czy finansowi, marszałkowie, prezydenci, prezesi i posłowie, z reguły nie uświetniają naszych list zdrojowych swymi nazwiskami, jeno obcych badów; również tylko dzięki dotychczasowemu poparciu średnich klas zawdzięczają nasze zdrojowiska i lecznice swój byt dotychczasowy, jak również im tylko przypada zasługa czynnego udziału w przedsięwziętej przez Kraj. Związek zdroj. i uzdr. samopomocy drogą założenia Akcyjnego Twa Banku zdrojowisk dla zdobycia kapitałów na ich asanację, skulturyzowanie i przebudowę z drewnianych na murowane. W dotychczasowych bowiem subskrypcjach na udziały tego przyszłego Banku brak dotąd zupełny tych szczytowych nazwisk społeczeństwa, których przykład tak pożądanego czynu mógłby dzieło bez porównania prędzej doprowadzić do skutku, a w ten sposób wiarą i otuchą natchnąć to właśnie społeczeństwo, do którego odwołują się słowami odezwy pp. Posłowie „aby przez podniesienie naszych zdrojowisk dźwignąć dobrobyt i przyspieszyć rozwój ekonomiczny kraju, ku czemu trzeba aby całe społeczeństwo nasze stanęło wspólnie do pracy słowem, wolą i czynem.“

To też tem bardziej nie pora Wam, PP. Posłowie, dziś na słowa, gdy Wam właśnie, jako wybranym przez społeczeństwo przedstawicielom, daną była i jest moc ustawodawcza do czynów.

O te właśnie czyny dopominamy się, bo dopominać się mamy prawo i obowiązek w imię ciężkiej odpowiedzialności, która w pierwszej linii spadnie na Was, jako umocowanych do czynu wybrańców społeczeństwa, za złe włodarstwo tymi nieprzebranymi skarbami, jakimi Bóg nas obdarzył w naszych zdrojowiskach i uzdrowiskach dla dobra kraju i narodu.

Dr. Juljusz Bandrowski.

Zwierciadło prawdy.

Na takie miano zasługuje w całej swej osnowie otrzymany przez nas list następujący, który ze względu na trafność spostrzeżeń i doniosłość wniosków podajemy w dosłownem brzmieniu:

Szanowna Redakcjo!

W czerwcu r. b. bawiłem przez pewien czas w Galicji. Wracając do Poznania, zatrzymałem się przez kilka dni w Krakowie. Czytając pilnie „Nasze zdroje“, zainteresowałem się wodami burkuckimi, tembardziej, iż przed wielu laty byłem w Burkucie, o którym nam Korzeniowski w „Karpackich Góralach“ wspomina. Żądałem wody burkuckiej w jadalniach krakowskich, w mleczarniach i w aptekach, i oto tak mi odpowiadano; W pewnej restauracji na rynku marjackim, gdym zażądał Burkutu lub ostatecznie jakiejkolwiek wody mineralnej krajowej, odpowiadano mi, że mają Giesshüblera, bilińską i luha-czowicką — Burkutu zaś wogóle nie znają. Ostatecznie dano mi „Stefana“ z Krościenka, za który zapłaciłem — widocznie jest to kara, włożona na pijących wody krajowe — 60 halerzy, gdy cena Giesshüblera i bilińskiej wynosiła 50 odnośnie 52 halerze. Na zapytanie, dlaczego woda ta jest

droższą od wzmiankowanych, odebrałem krótką odpowiedź, — że „tego“ nikt nie pije. — Nie zadowolniłem się tą odpowiedzią, lecz poszedłem na dalsze poszukiwanie wód krajowych. W jednej z pierwszorzędných mleczarni oświadczone mi, że z wód mineralnych krajowych prowadzą tylko Giesshüblera i bilińską, bo nikt innych nie żąda. W dwóch aptekach spojrzano na mnie jak na raroga, w jednej magisterka farmacji na zapytanie o Burkut, stawiała mi jako odpowiedź, contre-pytanie — „co to ma być“, a gdy jej wytłomaczyłem, że to woda mineralna galicyjska, odrzekła gromowładnie: „Pan się myli, taka woda mineralna w Galicji nie istnieje“. — W drugiej zaś farmacji magister zaznaczył krótko — że o takiej wodzie nie słyszał. Dopytywałem się o Burkut w kołach prywatnych, również mi oświadczone, że o takiej wodzie i miejscowości (!?) nie słyszano. Nieszczególnie to świadczy o znajomości geografji Galicji — ale zarazem zarządy zdrojowe wystawiają sobie smutne świadectwo, że nawet aptek i lekarzy nie umieją zainteresować się wodami krajowymi, mineralnymi.

Jeszcze słówko. Szanowna Redakcjo zwraca się nieomal w każdym numerze cennego Swego pisma, aby lekarze wysyłali chorych do zdrojowisk galicyjskich. — Piękna teoria, ale w praktyce ta rzecz inaczej się przedstawia. — „Dokąd pan jedziesz“, — zapytałem jednego z kupców krakowskich. — „Do Reichenhallu lekarz mnie wysłał“. — „Macie Zakopane i Szczawnicę“ — odpowiedziałem półgłosem, nie otrzymałem na to odpowiedzi. W drugim przypadku oświadczyła mi pewna dama galicyjska, że lekarz wysłał ją do Kudowy; gdym zwrócił jej uwagę, iż Truskawiec i Krynica zastąpią w zupełności to przechwalane zdrojowisko pruskie, spojrziała na mnie nieomal z litosnym wzrokiem.

Wracając z powrotem do Poznania zapoznałem się z pewnym właścicielem ziemskim z pod Rymanowa, jadącym do Kissingen. Na zapytanie, dla czego wybiera się w tak daleką drogę, kiedy ma Rymanów pod bokiem, a źródło Klauddji zastąpi zupełnie źródło Rakoczego, odpowiedział mi, że lekarz domowy go tam dotąd wysłał. Oto trzy przypadki, świadczące, że pomimo nawoływania Szan. Redakcji, lekarze galicyjscy nie popierają jak należy zdrojowisk krajowych, a publiczność — owczym pędem — idzie za ich wskazówkami. Nic nie pomogą tłumaczenia lekarzy, z którymi mówiłem, iż chory przychodzi do zdrowia najszybciej (!) będąc oddalony jak najdalej od miejsca zamieszkania, i dla tego posyła się



Potąga: Dom zdrojowy w parku.

Dr. Stanisław LEWICKI

b. asystent kliniki chorób kobiecych

ordynuje od 15 maja

W KRYNICY

WILLA POD TRABKA.

W SZCZAWNICY

ordynuje

przez lato jako lekarz zakładowy

Dr. Kalikst Włyński

(przez zimę w ARCO Tyrol południowy).

Dr. JAKÓB RUDÖRFER

były lekarz szpit. powsz. w Wiedniu

ordynuje w sezonie

W Truskawcu

ich do Kudowy, Reichenhallu, Nauheimu itp. Jest to sofizmat nie wytrzymały, wobec dzisiejszej wiedzy lekarskiej, krytyki.

Wnioski odpowiednie z tego, co napisałem nie trudno wyciągnąć. Jedną rzecz mi podpadła, że oprócz „Naszych Zdrojów“, świetnie — co się zowie — redagowanych, które w każdym numerze popierają zdrojowiska krajowe i jasno tłómaczą ich zalety lub wykazują niedomagania, prasa codzienna galicyjska po macoszemu ja traktuje.

Przyjm Szanowny Redaktorze wyrazy prawdziwego szacunku i poważania

sluga uniżony

Poznań 9 lipca 1913.

Stanisław Wegner

dyrektor „Banku Parcelacyjnego“.

Nowa krzywda ze strony rządu.

Kiedy coraz bardziej wiadomem się staje, jak po macoszemu odnosi się c. k. rząd do naszych zdrojowisk i uzdrowisk, jak bardzo w tej mierze zawinił dotychczas zarząd c. k. dóbr skarbowych — dawnych polskich, koronnych — w Galicji, nie wyczyszczył dla dobra kraju, społeczeństwa i państwa tych nieprzebranych skarbowych źródeł słonych i kopalni soli na zakłady lecznicze, kiedy zupełnie inaczej postępują pod tym względem zarządy c. k. Skarbu państwa w innych krajach austriackich — my mamy świeżo do zapisania fakt, świadczący tak samo o niechęci zarządu skarbowego dla kraju jak i o niedocenieniu swego zadania.

Oto właścicielowi zakładu leczniczego w Jaremczu p. Eberhardtowi odmówiła krajowa dyrekcja skarbowa we Lwowie udzielenia solanki ze źródeł rządowych w Delatynie. O solankę tą proszono dla celów leczniczych i za opłatą na rzecz skarbu państwa, motywując tem, w Jaremczu przebywa w lecie liczny zastęp urzędników państwowych, którzy w myśl zarządzenia Ministerstwa skarbu mogą pobierać surowicę solną do kąpeli nawet bezpłatnie. Tymczasem wbrew wszelkim oczekiwaniom i jedynie na wniosek c. k. zarządów w Delatynie i Kołomyji odmówiono tej słusznej prośbie, motywując własnym zwiększonym zapotrzebowaniem solanki.

Ten motyw jest nieuzasadniony, a nawet z prawdą niezgodny, gdyż znakomity znawca, górnik p. K., wypowiedział zdanie, że źródła solanki w Delatynie są tak obfite, że jeszcze 2 nowe warzelnie soli tam powstać by mogły. Władze powodowały się jedynie tem, że gminny zakład solankowy w Delatynie ucierpiałby nieco, a chcąc z wszech sił zadość uczynić życzeniom protegowanej gminy Delatyna, oparły swe dochodzenia na zeznaniach szczególnymi względami cieszącego się a interesowanego w tej sprawie burmistrza, czyniąc krzywdę Jaremczu przez powstrzymanie jego rozwoju i narażenie właściciela zakładu, który znaczne już poczynił wkłady, na wielką szkodę, zaś letników kuracjuszków na wielką niewygodę — Jest to dowód, jak niektóre władze rządowe nie popierają zdrojownictwa krajowego, zabijając w zarodku każdy nowy zakład i powodują się prywatą!

Na tak rażącą niesprawiedliwość zwracamy uwagę Jego Ekscelencji pana Namiestnika Dra Korytowskiego z tą wiarą głęboką, że usunie zło, nie pozwoli aby prywatą odgrywała rolę tam, gdzie idzie o dobro chorych i niepozwoi krzywdzić uroczę, a Ekscelencji tak dobrze znane, Jaremcze.

Z posiedzeń Komisji zdrojowych.

(Lubień.)

Dział ten sprawozdawczy dawno powinien był na stałe zagościć w „Naszych Zdrojach“ dla powszechnego pożytku zdrojowisk, ogółu interesującej się nimi publiczności, wreszcie dla Komisji samych.

Niestety te ostatnie pod korcem trzymały obrady swych posiedzeń, niepomne swego charakteru organizacji samorządnych, opartych na zaufaniu i poparciu publicznem, a zatem obowiązanych do jawności działania i sprawozdań publicznych tak samo ze swych zamierzeń jak z władarstwa funduszami, na które składa się ogół kuracjuszków.

Zapomniały bowiem nasze Komisje zdrojowe, iż z samego ducha i brzmienia obu ustaw zdrojowych, tak tej dawniejszej z 4/XI r. 1891, jak i tej nowszej z 11/II r. 1908, a także ze statutów poszczególnych zdrojowisk wypływa, że obrady Komisji zdrojowej mają charakter jawności. Świadczy o tem przedewszystkiem zastrzeżony w nich udział przedstawiciela gości, a już co do sprawozdań z zarządu funduszem kuracyjnym przepisuje § 6 nowej ustawy jak najwyraźniej, aby dotyczące sprawozdania rachunkowe, po przedłożeniu ich Wydziałowi Krajowemu i c. k. Namiestnictwu, w ciągu następnego sezonu podawane były do publicznej wiadomości.

Tymczasem, o ile wiemy z dotychczasowej praktyki, z małymi wyjątkami, zaniedbywano tego ustawowego obowiązku podawania rachunków do publicznej wiadomości, a tak samo uważano i posiedzenia Komisji zdrojowych za tajne, nie uznając za wskazane zaznajamiać z ich przebiegiem iz przedmiotami ich obrad tej właśnie najbardziej interesowanej strony, tej „misera contribuens plebs“, którą stanowią kuracjusze a tem samem szersza publiczność.

Odsuwano ją w ten sposób od możności żywszego zainteresowania się i większego udziału w potrzebach zdrojowiska, od poczucia się względem niego do współdziałania a może nieraz i do ofiarnej pomocy..

Taktyka taka, ze wszech miar błędna, otwiera szeroko dostęp poduszce i posądzeniu, że fundusze z taks zdrojowych są albo wcale nieużywane albo źle i niestosownie albo też są bez użytku kapitalizowane lub zgoła trwonione, co wszystko wytwarza niechęć publiczności do tych Komisji, manifestującą się rokrocznie przy płaceniu taks zdrojowych różnymi sposobami, mającymi na celu uchylić się od tego obowiązku.

To też z głębokim a wdzięcznym uznaniem powitaliśmy tego roku mianowanie przez Wydział krajowy kilku przedstawicieli Kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk delegatami do Komisji zdrojowych, których obrady a tak samo wykazy rachunkowe z funduszków kuracyjnych znajdą odtąd swój wyraz publiczny na łamach „Naszych Zdrojów“ w osobnych sprawozdaniach, dostępnych tak kuracjuszom jak całemu społeczeństwu.

Podajemy tu w pierwszym rzędzie sprawozdanie z obrad Komisji zdrojowej w Lubieniu, odbytych w dniu 4 bm. pod przew. c. k. Starosty p. Pokińskiego z Gródka jako delegata c. k. Namiestnictwa, przy udziale Dra Juliusza Bandrowskiego ze Lwowa, jako delegata Wydziału krajowego, tudzież członków Komisji pp. bar. Adolfa Brunickiego, właściciela Lubienia, Dra Mazanka, lekarza zakładowego, Dra Udzieli, lekarza powiatowego, Wasyla Hornostoja, wójta gminy, Mieczysława Miączyńskiego, przedstawiciela gości zdrojowych, Dra Klęska lekarza okręgowego, p. Wł. Popiela, dyrektora zarządu zdrojowego i p. Kazimierza Miączyńskiego, komisarza zdrojowego jako sekretarza Komisji.

FRANZENSBAD

Dr. Stanisław Przybylski

b. Asyst. klin. chir. i położn.-ginekol. Uniw. Jag. w Krakowie

ordynuje jak lat ubiegłych

„Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

B. asyst. Kliniki chorób wewnętrznych Uniw. Jag. w Krakowie

Dr. KAZIMIERZ FLIS

ordynuje w bieżącym sezonie

W PISZCZANACH (Pöstyen)

∴ (WĘGRY). ∴

Dr. EMIL MÜNZ

b. wieloletni sekundarjusz Szpitala św.

Kazarza w Krakowie ordynuje

W TRENCSEN-TEPLITZ

Meble mosiężne
Meble żelazne
Meble ogrodowe

Wyrób własny!

Wykończenie staranne, ceny fabryczne
Poleca pierwszy galic. zakład wyrobów mebli metalowych
JAN WOZACZYŃSKI
Lwów, pl. Bernardyński l. 15.

Wyrób własny!

Meble luksusowe
Meble dla lekarzy
Meble dla Zakładów kąpielowych

Kompletne urządzenia pokoi, cukierń, zakładów leczniczych, sal ordynacyjnych według własnych lub nadesłanych rysunków.

Zaznaczyć tu należy niczem nieusprawiedliwione, spóźnione o przeszło miesiąc, powołanie Komisji zdrojowej na pierwsze posiedzenie. Tłumaczy to chyba brak odpowiedniej liczby egzemplarzy statutów zdrojowiska, które bezwarunkowo wszystkim członkom Komisji zawnazawszy doręczone być powinny, podobnie jak i zaproszenia na posiedzenia Komisji zawierać powinny z góry ułożony porządek dzienny obrad.

Przyjęto do wiadomości, że nowe wydanie statutu zostało już zarządzone i że w przyszłości oznaczany będzie porządek dzienny posiedzenia.

Obrady rozpoczęto odczytaniem protokołu z ostatniego posiedzenia z. r., który uwydłnił kilka niewykonanych uchwał a to z powodu braku prelininowanych funduszy z taks zdrojowych. Niestety skrupiło się to między innymi na bibliotece zakładowej, która miała zostać uzupełnioną w nowe dzieła kosztem 300 kor. (wskazaniem by było unikać oszczędności w dziale lektury, tak pożądaney w Lubieniu przy braku spacerów, wycieczek i większych resurs P. R.) Pono wiono również żądanie budowy hali targowej, tak wiele potrzebnej ze względów zdrowotności i usunięcia domokrażstwa. Dyskusja nad tą sprawą określiła ściśle przeznaczenie hali targowej i jej rozmiary, jako mającej służyć do zogniskowania podaży wszystkich artykułów żywności, oprócz mięsa, przyczem wyznaczono jej miejsce poza parkiem na nowo dokupionym terenie.

Omawiano następnie sprawę usunięcia kurzu i błota w parku, uchwalając założenie chodnika z płyt kamiennych od bramy wjazdowej do łazienek a zarazem przełożenie ruchu pojazdowego z parku w jego sąsiedztwo na zakupionym świeżo terenie.

Zaznaczono również niestosowne urządzenia dzwonek na służbę w kabinach kąpielowych a także niewłaściwe ich umieszczenie w pokojach mieszkań zakładowych (przy drzwiach, zamiast przy łózkach); rekonstrukcje te, jako niewykonalne wśród sezonu, mają być niechybnie dokonane na sezon przyszły. (Oto, dlaczego Komisje zdrojowe powinny być zwoływane przed rozpoczęciem sezonu, aby takie niedomogi na czas mogły być usunięte. P. R.)

Na interpelację del. Wydz. kraj., Dra Bandrowskiego, co do podawania do publicznej wiadomości sprawozdań rachunkowych z zarządu funduszem kuracyjnym, wykazało się, iż obowiązku tego zaniedbywano dotąd, powzięto przeto na wniosek interpelanta jednomyślną uchwałę, mocą której odtąd coroczne takie sprawozdania rachunkowe z zarządu funduszem kuracyjnym ogłaszane będą w „Naszyc Zdrojach”. oficjalnym organie Kraj. Związku zdroj. i uzdr. (Oczekujemy tego sprawozdania już teraz. P. R.) W dalszej dyskusji nad funduszami Komisji zdrojowej wyłonił się szczegół ciekawy; oto właściciel zdrojowiska wymieniał w swoich dorocznych dochodach wpływy z taks zdrojowych, dla publicznego funduszu Komisji zdrojowej przeznaczonych, a co gorsza, że od taks tych opłacał podatek skarbowi.

Uchwalono niewłaściwości tej na przyszłość stanowczo zapobiec.

Omawiano następnie sprawę uzdrowotnienia przylegających do zakładu terenów. z czem w połączeniu jest sieć rowów. Jak słusznie objaśnił bar. Brunicki, zależną jest ta sprawa od regulacji rzeki Wereszycy, zapewnionej uchwaloną ustawą Sejmową i dawno rozpoczętej. Niestety regulacja ta utknęła od dwu lat koło Komarna, i dalej nie postępują roboty, wskutek tego jeszcze się pogorszyły warunki niwelacyjne Wereszycy, której łożysko, w okolicy Lubienia wyższe od poziomu, nie ma należytego spadku i powoduje częste spiętrzenia wody, wylewy i przewodnienia gruntów.

Uchwalono traktować sprawę tę jako pilną i niecierpiącą z włokki i wnieść do Wydziału krajowego na ręce posła Niezabitowskiego prośbę o bezzwłoczne przyspieszenie regulacji Wereszycy, a jednocześnie omówić sprawę tę w „Naszyc Zdrojach.”

Uchwalono również na wniosek Dra Bandrowskiego poczynić u dotyczących władz starania, by drogę dojazdową od dworca kolejowego do zakładu zdrojowo-kąpielowego zrekonstruować i ropą wyprawić, jak to jest w Truskawcu. a to celem usunięcia wielce niezdrowego kurzu.

Omawiano następnie wiele jeszcze innych nieomogów, których usunięcie zależne od szeregu przyczyn, mających swe źródło w tem, iż od r. 1912 zalega w Wydziale krajowym nie załatwione dotąd podanie o zatwierdzenie nowego statutu a tem samem i o podwyższenie niedostatecznych dla dzisiejszego rozwoju Lubienia taks zdrojowych. Uchwalono przeto i w tej sprawie odnieść się do Wydziału krajowego, (czego dotąd zaniedbano) z przedstawieniem i prośbą o jej załatwienie.

Obrady zakończyły wybory organizacyjne Komisji zdrojowej w ten sposób, iż zastępcą przewodniczącego wybrano



Poląga: Pałac hr. Feliksa Tyszkiewicza w parku.

Dr. EBEL

ordynuje w wszystkich domach kuracyjnych

w **GRÄFENBERGU**

a oprócz tego w zakładach zdrojowych
Towarzystwa Priessnitzowskiego

Dr. Teofil Stachiewicz

b. asystent Dra Brehmera w Goer-
:: bersdorfie, ordynuje w sezonie ::

w **Szczawnicy**

dom pod „Bogarodzicą“ (Inhalatorjum)

B. asyst. Uniw. I sekundar. I. kl. szpil. powsz. lwowsk.

Dr. Tadeusz Praschil

ordynuje od lat 15-tu

W TRUSKAWCU

Willa Plechówka. — Telefon Nr. 2.

jednomyślnie delegata Wydziału krajowego, Dra Bandrowskiego, asesorem Dra Mazanka, skarbnikiem p. Popiela, dyrektora zarządu zdrojowego zaś sekretarzem tymczasowym p. Kazimierza Miączyńskiego.

Posiedzenia następne odbywać się będą z końcem każdego miesiąca sezonu kąpielowego.

Po posiedzeniu oglądano gremialnie w kabinach wadliw urządzeni dzwonek na służbę.

* * *

Powyższy przebieg obrad wyłonił przeto kilka zasadniczych spraw, dotyczących tak samo Lubienia jak niezawodnie i innych zdrojowisk, (jak n. p. nowy statut zdrojowy) a tem samem wymagających wspólnego działania, do którego podjęcia i konsekwentnego przeprowadzenia najbardziej i jedynie powołany jest Kraj. Związek zdroj. i uzdr.

Do tych należy 1) sprawa nowego statutu dla zdrojowisk 2) uchylenie taks zdrojowych od opodatkowania na rzecz skarbu, 3) ustalenie obowiązujących terminów dla posiedzeń Komisji zdrojowych z uwzględnieniem najwcześniejszego tj. na miesiąc przed rozpoczęciem sezonu, aby ewentualne braki na czas mogły być usunięte.

Oprócz tych dezyderatów, wspólnych wszystkim zdrojowiskom, wyłoniła się doniosła, pierwszorzędna znaczenia dla Lubienia, sprawa, uzdrowotnienia terenu zakładu w jego i okolicy osuszenie drogą regulacji rzeki Wereszycy.

To też i w tej mierze doznają starania tamtejszej Komisji zdrojowej usilnego poparcia u władz ze strony Kraj. Związku zdroj. i uzdr. jako najbardziej powołanego ku temu rzeczownika i orędownika zdrojowisk a nacisk publicystyczny, używany sprawom podobnym na łamach „Naszych Zdrojów“ nie pozostanie również bez wpływu na pomysły ich załatwienie w myśl przysłowia „kto puka, będzie mu otworzone“.

Spodziewamy się, że za tem pierwszym pojawiają się z innych Komisji zdrojowych sprawozdania podobne, dla których szeroko otwieramy gościnne łamy „Naszych Zdrojów“.

Z pobraża morskiego w Poładze.

Kiedyś w świecie trochę pożył
I zatęsknisz już do ludzi
Czystych, jako Bóg ich stworzył,
To się przypatrz im na Żmudzi...

Tym pięknym czterowierszem zachęty zamknął przed pół wiekiem Wincenty Pol poetycką charakterystykę Żmudzi w nieśmiertelnej swej „Pieśni o ziemi naszej“.

Za tą pobudką idąc, a także pod wpływem zeszlórocznych opisów Połagi w „Naszych Zdrojach“, wypowiedziałem w tym roku posłuszeństwo różnym radom, zwracającym mnie do mórz adriatyckich czy niemieckich. Zaopatrzywszy się przeto w Biurze informacyjnym lwowskim Związku zdrojowisk w odnośne prospekty i wskazania podróży, wyfrunąłem z nadpełtwiańskiego grodu na Kraków, Toruń, Kłajpedę i stanąłem tu w uroczej Poładzie w tym samym czasie i tym samym kosztem, jak bym stanął w Grado czy w Sobotach, czy w Kolobrzegu.

Lecz z jakimże innym uczuciem znalazłem się tu, nad tem uroczem naszym pobrażem morskiem, wśród swoich — trudno mi doprawdy opisać.

Mówią mi tu wprawdzie, że nielitościwy czas poczynił dużo zmian w obrazie Żmudzi z „Pieśni o ziemi naszej“. Miało ubyc krzyżów i kapliczek, miały przzerzednąć dwory, obkurczyły się lasy. Być to może. Dla mnie to obraz nowy,

świeży, choć jakiś odwieczny i prastary, a dziwnie miły, bo nasz, cechuje go zaś ten sam odwieczny charakter ludu, ta sama moc i wiara, ta sama dusza Żmudzina, który „pomiędzy Ojce nasz a Zdrowaś Marja tu i ówdzie wplata śliczną wprostocie swej modlitewkę prapogańską od „musuziemia szwienta“ (do naszej świętej ziemi).

Żmudzini są szczepem litewskim i różnią się od ludności wyższej Litwy pewnymi odmianami mowy, prawie tej samej, co litewska.

Żmudź obejmuje część gubernji kowieńskiej w granicach powiatów szawelskiego, rosieńskiego i telszewskiego oraz zachodniej części powiatu kowieńskiego od rzeki Niewiaży.

Na zachodnim krańcu tej ziemi leży Połaga — nad Bałkiem, tym naturalnym kresem ziem polskich.

Niezapomniana poetka nasza, Konopnicka, tak mówi: „Stań tam pod grzmiącym hukiem fal, które runąwszy w przepaść dźwigają się z niej niestrudzonym rytmem, stań na ostatecznych cyplach Pucka, Połagi, Windawy... a spojrzysz okiem w nieobjęte roztocze Bałtyku... Tu ci jest kres nasz, tu granica nasza, palcem przyrody wskazana. Tu wielkie wschody i zachody słońca topią swój szkarłat i złoto w ojczyńskich rzekach naszych: Wiśle, Niemnie i Dźwinie“.

Połaga — po litewsku Pálanga — nazwę swą wzięła podobno od żmudzkiego „langas“, litewskiego longas — co znaczy „okno“.

Połaga, jako miasteczko, niepowabnie przedstawia się. Ozdobą jego jest kościół murowany, w stylu gotyckim, niedawno wzniesiony, przeważnie kosztem właściciela Połagi, hr. Feliksa Tyszkiewicza. Miasteczko w sezonie martwym posiada około 3000 mieszkańców w przeszło 500 domostwach, prawie wyłącznie drewnianych. Ma pocztę, telegraf, aptekę, droguerję, hotel „de Libau“ (ktorego nikomu nie zalecam), biuro policji, zarządu miejskiego, t. zw. „uproszczonego“, kilkanaście składów dość zasobnych (ze spółką spożywczą na czele), wystarczających na potrzeby tubylców. Ordynują tu stale dwaj lekarze, oprócz przybywających na lato lekarzy warszawskich, Drów Krysińskiego i Skowrońskiego. oraz litewskich. Dom zakładowy („kurhaus“,) okazały, piękny i wygodny. Mieści na parterze kilka dużych, widnych sal: czytelnia, zamieniana podczas zebrań śródogowych, t. zw. „reunionów“, na balową, restauracyjna, w razie potrzeby zamieniana na koncertową, wreszcie salon, gustownie umeblowany. Na piętrze pokoje, wynajmowane na cały sezon lub na doby.

W parku, niezbyt obszernym, ale dość cienistym i schludnie utrzymanym — dworki zakładowe, „Danusia“, „Ursus“: domki, kioski z tablicą spostrzeżeń i przepowiedni meteorologicznych, estrada dla orkiestry i teatr — drewniany, ale sympatyczny, oświetlony elektrycznością, z lożami i 12 rzędami krzesel, na przeszło 200 osób. Teatr poprzednio zbudowany olbrzymi, duży w zapasie dekoracji, spłonął, jak się zdaje, nie wypadkowo. Za teatrem, na piaszczystym wale spoczywają, jako zabytki dawne minionych czasów — dwa działa potężnych rozmiarów. Zakład oddzielony od morza pasem lasu sosnowego oraz szeregiem dworków.

Drugi, obszerniejszy i wspanialszy nierównie park rozciąga się na wysokim wzgórzu Biruty. W pośrodku parku pałac hr. Tyszkiewicza, przed pałacem okazała figura Chrystusa błogosławiącego. Park ten angielski słusznie zaliczają do najpiękniejszych i najbardziej malowniczych parków w Europie.

Góra Biruty — przytaczam słowa z dzieła Chmielewskiego — ma takie samo znaczenie dla Litwinów, jak mogiła Wandy dla Małopolan. Jej cnoty, miłosierdzie, cześć dla bogów litewskich i tradycji, sprawiły, że lud żywił niemal boską cześć dla jej pamięci. Po wprowadzeniu chrześcijaństwa na Żmudzi jeszcze długo z Litwy i z Prus sąsiednich przybywało mnóstwo pobożnych pielgrzymów, oddających cześć Birucie. Kapłani katolicy nadaremnie usiłowali zapobiec tym pielgrzymkom, wreszcie jeden z proboszczów wznosił na szczy-

Firma **ROMAN ZUBIK** poleca: modne materiały na kostjomy, suknie i bluzki damskie. Nowości w tkaninach lekkich i w dużym wyborze: borze bardzo tanio. (Próbki opłatnie) :::::

WE LWOWIE UL. HALICKA 16.

cie góry kaplicą pod wezwaniem św. Jerzego, w której lud licznie się dotychczas gromadzi, czcząc jednak w swem przekonaniu — jak twierdzi Manteuffel — nie św. Jerzego, ale św. Birutę. Później już u stóp góry Biruty wystawiono kaplicę, naśladowującą grootę natchnionej Bernadetty z Matką Boską z Lourdes.

Morze w Połędzie jest przepiękne. Dzięki swemu położeniu, ogląda Połęga przecudne zachody słońca w morze, czego są pozbawione np. Sopoty. Nad morzem roi się też od przechadzających się z wszystkich stanów, różnego wieku i płci. Zwłaszcza raj to dla dziatwy, bosemi nóżkami wydeptującej piasek lub rozpryskującej płyciuchną wodę morską, kopiącej tu stawy i rowy...

Wybrzeże w Połędzie, czyli t. zw. „plaża“, jest wprost nadzwyczajne i dosłownie nie ma sobie równego nigdzie nad całym Bałtykiem. Najpierw jest wręcz ogromne, nadzwyczajnie szerokie i długie, a powtórnie piasek nie jest tak sycki, jak n. p. w Sopotach, gdzie człowiek brnie powyżej kostek, przez co chodzenie po wybrzeżu jest nader uciążliwe, zwłaszcza dla osób starszych czy słabowitych. Wybrzeże w Połędzie ma piasek jakby ubity, po którym nietylko chodzi się swobodnie, ale można nawet jeździć czy to końmi czy na kole czy samojazdem. Ta zwartość piasku nie wpływa jednak bynajmniej ujemnie na możność „grzebania“ w nim i zakopywania się, co się uprawia w Sopotach lub w Świnoujściu. Przeciwnie, przez to że piasek w Połędzie nie jest tak lotny, daleko w nim łatwiej dzieciom „wykonywać wszelkie roboty ziemne“, tak upragnione dla dzieci a nawet i starszych. A zaletą jeszcze jedną piasku w Połędzie jest to, że jest idealnie czysty, daleko bardziej niż gdzieindziej, dzięki czemu stają się jeszcze zdrowszymi.

Piaszczyste dno morskie, o spadku łagodnym i stopniowym, czyni dostępnymi kąpiele nawet dla małych dzieci. Ciężkość wody w lipcu i sierpniu waha się pomiędzy 12 a 18° C. Właściwością morza jest ocieplanie się wody podczas większych fal, najcieplejsza więc kąpiel bywa przy wietrze zachodnim. Wysokość fal bywa dość znaczna, przy lada wietrzyku od strony morza, dwu i więcej metrowej wysokości fale nie należą do rzadkości. Pomost zbudowany z wielkim nakładem pracy i pieniędzy, sięga kilkuset metrów w morze.

Na kąpiele z ogrzewanej sztucznie wody morskiej pobudowano specjalny gmach. Dla umożliwienia gościom przebywania nad samym brzegiem morza, gdzie powietrze jest przesycone rozpyloną wodą morską, wynajmuje się dość obszerne, ze stolikiem i ławkami, budki drewniane.

Pod koniec lipca lub na początku sierpnia morze zaczyna wyrzucać miejscami spore nieraz ilości trawy morskiej. Zawiera ona mniejsze lub większe masy ziarenek bursztynu. Najpilniejszymi zbieraczami bursztynu są gromady dzieciaków. Babrzą się one od rana do wieczora w płytkiej wodzie wybrzeża i grzebią w pękach morskocynowych za drobnymi okruciami bursztynowymi.

To też całe szeregi drobnych, wątłych, bladych istotek w tęgim, krzepiącym oddechu morza, w balsamicznym wiewie lasów litewskich, odnajdują prędko ten niedostający im pierwiastek zdrowia, o którym zapomnieli rodzice, wychowanie, opieka lub którego brak wywołały niehygieniczne warunki życia w mieście. W małym rachityku budzi się zadowolenie z życia i otaczającej go przyrody; mały skrofulik zaczyna zdradzać na piasku bajeczne popędy twórczo-improwizacyjne (w zakresie budownictwa i nawadniania); nieszczęśliwi posiadacze skrzywionych kręgosłupów, krzywych łopatek, wygiętych nóżek, coraz bardziej czynią się w otoczeniu wolnego wietru, słońca i swobody podobnymi do normalnych potomków Adama i Ewy“..., tem bardziej, gdy pomaga im też do tego wzorowo prowadzony zakład gimnastyki leczniczej Dra Skowrońskiego.

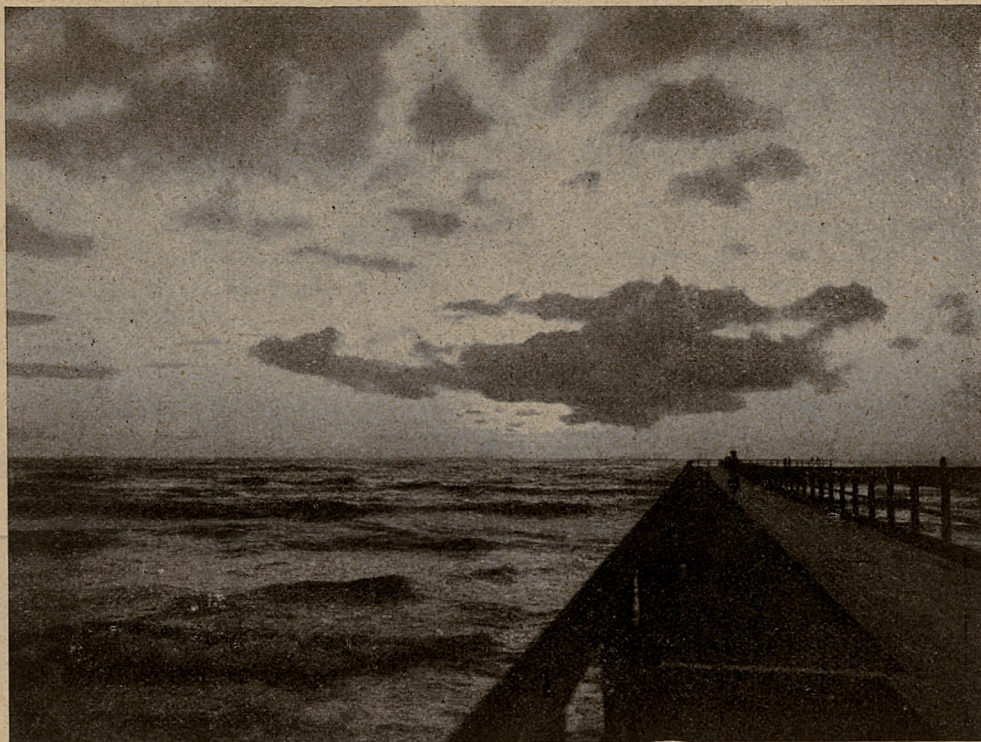
Dziedzice Połęgi, Feliksostwo hr. Tyszkiewiczowie, te jej dobre duchy opiekuńcze, nie szczędzą środków materialnych na rozwój tego uzdrowiska siłodajnego. Niema roku żeby nie wprowadzono tu jakichś ulepszeń: w ubiegłym sezonie np. na użytek publiczności oddano 2 gmachy kąpielowe, na t. zw. „plaży“, wspólniejszy — z kąpielami klasy I., skromniejszy klasy II. W łazienkach „ciepłych“ dobudowano dwa skrzydła, w których urządzono wanny I. klasy z obszernymi basenami, wykładanymi kaflami. Woda do picia — źródłana ze studni artezyjskiej, głębokiej na 271 metrów, wykopanej kosztem 23.000 rubli. Dom zakładowy i dworki w parku skanalizowane. Mieszkań sporo, wygodnych i tanich przedewszystkiem. Życie też tanie; nabiał, jakiego u nas nie znajdziemy, doskonały, a również tani.

Rozrywek nie brak: orkiestra grywa codzien w rozmaitych miejscach; to w sali restauracyjnej, to w cukierni nad morzem, to wreszcie naj-

dłużej, wieczorami, w parku zakładowym. Teatr grywa 4 razy tygodniowo. Trzeci już sezon z rzędu gra trupa polska pod kierunkiem p. Karola Hoffmana, ciesząca się stałym uznaniem.

Połęga zyskałaby niezmiernie, jako kąpiele morskie i uzdrowisko, wille i domy wszystkie zapełniłyby się przyjezdnymi po brzegi, gdyby od strony Warszawy pozyskała wygodniejszą komunikację. Mimo to głównie jeżdżą dotąd Królewscy, choć z Warszawy muszą jechać najpierw koleją do Libawy (cały dzień), a z Libawy jeszcze jeden aście mil powozem, choćby wygodnym i wśród interesującej okolicy, zawsze jest to jednak lokomocja nie na nasze czasy. Zadziwia atoli, że tak mało osób przybywa z pod zaboru pruskiego, skąd droga jest bez porównania szybsza, wygodniejsza i tańsza, a bardziej jeszcze zadziwia, że wyjątkowo ktoś przybywa z Galicji. Ale że to „nieświadomość jest matką grzechu“, przeto pisząc to, pragnę uświadomić jak najszersze koła w Galicji o przepięknej Połędzie, życząc każdemu by czuł się z jej wyboru pobobnie jak ja szczęśliwy, zadowolony i wdzięczny Związkowi zdrojowisk za zachętę i wysmienite informacje.

Dr. L. N.



Połęga: Widok z pomostu na morze przy zachodzie słońca.



STORY „REGULATOR“

SĄ NAJLEPSZE i NAJPRAKTYCZNIJSZE

Zastłaniają okno automatycznie pod działaniem słońca. Mimo zastłonięcia można okno otworzyć. Dowolne zastłonięcie dolnej lub górnej części okna. Tańsze od wszystkich innych. Patenty we wszystkich państwach. Z prowincji dokładny wymiar okien wystarczy. „Regulator“ 1-sza gal. fabryka stór patent. Lwów, Pańska 19.



**JULIAN TREPCZYŃSKI**

dostawca do ck. kliniki dziec. Uniw. Lwow. szpitali kraj., lecznic etc.

— we Lwowie — ulica Dominikańska l. 9. —

Poleca swoje wyroby chirurgiczne i medyczne, aparaty ortopedyczne, oraz sznurówki dla prostowania wszelkich skrzywień ciała, jakoteż pasy brzuszne i pępkowe, oraz wszelkiego rodzaju bandaże. — Wykonuje z najlepszych materiałów meble i sprzęty dla urzędzenia szpitali, klinik i lecznic, oraz skutecznie wszelkie w zakres tego rodzaju wchodzące roboty metalowe i stalowe. — Przyjmuje również wszelkie roboty szlifierskie i nielowania po cenach nader umiarkowanych.



Na wakacje na Śląsk!

Rok rocznie na czas wakacyjny wyjeżdżamy tysiącami za granicę, nad morze do obcych „badów“, „strandów“ itp. Wszędzie nas pełno, tam gdzie nas nie potrzeba, milionami wywozimy grosz z kraju, napełniając kieszenie nawet wrogom naszym, którzy nas wywłaszczają. Tam gdzie taniej, tam gdzie nas potrzeba, nie jedziemy, bo to nie... „modnie“.

Zapominając, że i w Polsce mamy zdrojowiska i uzdrowiska, że i w Polsce może nam być dobrze, ciągniemy na zachód i chorzy i zdrowi. A przecież dla zdrowych, którzy potrzebują tylko zmiany powietrza i odpoczynku po pracy całorocznej, najodpowiedniejszymi są piękne nasze okolice górskie, których niestety prawie nie znamy. Poza Zakopanem, można śmiało twierdzić, gór polskich wcale nie odwiedzamy. A sposobności wiele mamy, tylko brak nam poprostu chęci do tego. Nie znamy przedewszystkiem Śląska cieszyńskiego, o którym tyle mówimy i piszemy, o który się tyle staramy, ale którego nie chcemy odwiedzać. Zapominamy, że na Śląsku tym znajdują się źródła naszej Wisły, że lud tamtejszy to nasz polski, któremu należy dopomagać nie tylko materialnie, a nadewszystko moralnie, obcując z nim, poznając go bliżej, żyjąc z nim choć parę tygodni wakacyjnych. Lud tamtejszy ulega często kulturze obcej, bo widzi tylko obcą inteligencję, zetknięcie więc z naszą wpływem dodatnio na podniesienie jego poczucia narodowego. — Lud tamtejszy, niezarażony gorączką wyzyskiwania letników, szczery, gościnny, to przecież troska nasza od pół wieku. Staramy się o niego, ale go nie znamy; pomagamy mu, nie widząc go; myślimy o nim, ale z daleka; piszemy o nim, ale nie porozumiewamy się z nim bezpośrednio. Czyż tego-roczne miesiące wakacyjne nie dadzą nam sposobności do naprawienia tych błędów?

Śląsk cieszyński, w południowej części górzysty a szczególnie okolice Jabłonkowa, Istebny, Łomnej, Ligotki kameralnej itd. obfitują w miejscowości piękne, lesiste, zdala od gwaru miejskiego położone. Miejscowości klimatyczne jak Bystra, Wisła, Jaworze, Ustroń, to miejsca nie tylko pełne uroku, ale uzdrowiska w całym tego słowa znaczeniu. Dla ludzi chorych znajdują się tam zakłady lecznicze, dla zamożniejszych pensjonaty i piękne wille z całym urządzeniem, dla mniej zamożnych piękne domki i czyste chaty wiejskie. — Lud zamożny, schludny, pracowity a nadewszystko bardzo gościnny, nie da powodu do niezadowolenia, lecz owszem, kto raz go pozna, co roku w Cieszyńskim zapragnie spędzać wakacje. Przykładem tego niech będą bracia nasi z Królestwa polskiego, którzy od kilku lat setkami odwiedzają Wisłę i inne uzdrowiska, ba nawet na stałe osiadają i budują sobie wille. — Tylko my niewiele mil od Cieszyńskiego oddaleni, nic nie wiemy o tem. Dla tych, którzy lubią wycieczki w góry, to okolice wprost wymarzone, bo cała południowa część Cieszyńskiego, to góry i lasy olbrzymie, gdzie można urządzać nawet kilkudniowe, ale nieuciążliwe wycieczki; są polskie schroniska i domy turystyczne. „Beskid“ w Cieszynie (Dom Narodowy) stara się wszelkimi swymi siłami o udogodnienia dla wycieczkowców. Udziela chętnie informacji w sprawach turystyki i wynajmu mieszkań na miesiące letnie.

Jedźmy więc jak najliczniej w Cieszyńskie na tegoroczne wywczasy! Poznajmy Cieszyńskie, tę prastarą dzielnicę piastowską, poznajmy piękne góry i malownicze miejscowości, poznajmy lud, tak nam bliski, ale niestety tak mało znany!

Sekcja Śląska Straży Polskiej.

W Krakowie, w maju 1913.

Wiadomości bieżące.

Zmiana siedziby Kraj. Związku zdrojowisk i uzdrowisk a wraz z tem Redakcji i Administracji »Naszych Zdrojów«, Związkowego Zakładu kredytowego i Składnicy kraj. wód mineralnych nastąpi z dniem 1 lipca do domu pod l. 10 przy ul. Trzeciego Maja na l. piętrze.

Nowe pomieszczenie Związku zdrojowisk odpowiada tak centralnym swym położeniem przy pryncypalnej ul. Trzeciego Maja jak doskonałym rozkładem pomieszczeń wszelkim potrzebom tak rozwiniętej już dziś instytucji Związku zdrojowisk i wszystkich jego oddziałów.

Uroczystość założenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę własnego domu Twa higienicznego w Warszawie odbyła się w d. 17 bm. przy udziale korporacyjnym wszystkich lekarskich jakoteż pokrewnych towarzystw i instytucji. Szan. Radzie Warsz. Twa higienicznego przelał telegraficznie swe życzenia Zarząd Kraj. Związku zdroj. i uzdr.

Two internistów polskich. W dniu 18. bm. odbyło się zebranie internistów lwowskich, które: a) przyjęło statut Towarzystwa internistów polskich i regulamin Zjazdów internistów polskich; b) wybrało tymczasowy Zarząd Tow., który ma spełniać obowiązki aż do powstania zarządu stałego na przyszłym Zjeździe internistów polskich; w skład zarządu tymczasowego weszli koledzy M. Franke, A. Gluźński, W. Pisek, J. Wiczkowski; c) zgodnie z wnioskami innych ognisk naukowych polskich uchwaliło urządzać II. Zjazd internistów polskich we Lwowie w drugiej połowie lipca 1914 r. W poczet członków nowozawianego Towarzystwa zapisało się ze Lwowa dotychczas 30 kolegów, tak, że ze zgłoszeniami kolegów z Krakowa, Łodzi i Warszawy liczba członków obecnie dochodzi już do 100.

W tych dniach nowowybrany Zarząd odbędzie posiedzenie celem ostatniego ustalenia terminu II. Zjazdu internistów polskich i referatów głównych na tymże Zjeździe i wybierze komitet miejscowy dla urządzenia najbliższego Zjazdu we Lwowie.

I. Polska Wystawa przemysłowa w Bochum, w której, jak to donosiliśmy, bierze udział swemi wydawnictwami Kraj. Związek zdroj. i uzdr., została uroczystie otwarta wczoraj tj. d. 19 bm.

Na Wystawę przemysłową w Toruniu, która się odbędzie w d. od 16 do 26 sierpnia postanowił Zarząd zdrojowisk i uzdrowisk zgłosić się z tymi eksponatami, jakie wysłał na I. Polską Wystawę przemysłową w Bochumie, która — jak donosimy powyżej — ukończy się w ostatnich dniach lipca. W ten sposób po Westfalji zaznajomimy z naszymi zdrojowiskami poglądowo i społeczeństwo polskie w Prusach zachodnich.

Wycieczka litewska do naszych zdrojowisk została odłożoną na rok przyszły — jak nam doniesiono z Wilna. Odroczenie to ma na celu udział w I. Zjeździe higienistów polskich we Lwowie, odroczonym, jak wiadomo, z roku obecnego na rok przyszły.

Podziękowanie przesyła Zarząd Główny Macierzy Szkolnej za naszym pośrednictwem następujące:

Cieszyn, 10 lipca 1913.

„Dzień Macierzy Szkolnej w Krynicy“, urządzony w niedzielę 6 lipca w Krynicy, przysporzył na cele obrony kresów poważną sumę 1057 K 38 h. Zarząd Główny Macierzy Szkolnej potwierdzając odbiór tej kwoty, poczuwa się zarazem do złożenia publicznego podziękowania Gościom w Krynicy bawiącym za ich hojną ofiarność, Komitetowi „Dnia“ za jego niestrudzoną pracę, a Zarządowi Zdrojowemu za okazaną Instytucji przychylność, tudzież udzielenie Komitetowi cennego poparcia w jego pracy“

Z wyrazem wysokiego poważania

Ludwik Eckert, m. p.
sekretarz.

H. Filasiewicz, m. p.
prezes.

W konkursie na plakat reklamowy Krynicy przyznało c. k. Ministerjum rolnictwa reskrytem z 3 czerwca br. l. 18390 dwie

Jedyna w kraju fabryka wyrobów trykofarsko-sportowych

„PRZĄDKA“
Lwów, STRYJSKA L. 20

ma na składzie na wyjazd w góry: żakiety, serdaki, szale, svetry i t. p. Wyrób solidny. Ceny nader niskie. Artykuły te sprzedaje również: „Bazar lwowski“ Pańska 9, Bazar przemysłu kraj. w Zakopanem, P. M. Nadziakiewicz Rymanów-Zdrój. Dla hurtownych P. T. Odbiorców znaczny opust. Większe zamówienia na zimę przyjmuje się już od 1-go lipca b. r.

Ajencja pośredniczy w kupnie i sprzedaży dóbr, kamienic, will, parcel i t. d., przeprowadza wszelkie transakcje, dzierżawy, zamiany majątków we Lwowie i na prowincji. Poleca we Lwowie około 800 kamienic ----- w różnych częściach miasta -----

KONCESJONOWANA GALICYJSKA AJENCJA
— — sprzedaży realności i dóbr ziemskich — —
„METEOR“
JÓZEFA PICHOCKIEGO i SKI
LWÓW UL. WAŁOWA L. 27 PARTER TEL 1978

Ajencja **lokuje** bardzo **korzystnie kapitały** na hipotekach miejskich i majątkach ziemskich. Wszelkie transakcje załatwia **uczciwie i bez wyzysku**.
Udziela chętnie i **bezpłatnie** wszelkich ----- **informacji**. -----

trzenie nagrody po 150 koron autorom projektów z godłami »Sanitas« i »Nasze Zdroje«.

Wszyscy inni kompetenci konkursu mogą odebrać prace swoje w departamencie sanitarnym c. k. Namiestnictwa w godzinach urzędowych.

Pod adresem Przemysłu krajowego zamieszczamy tu następujące pismo Zarządu zdrojowego w Truskawcu:

Szanowna Redakcjo!

„Popierajmy przemysł krajowy! Hasło dnia. Trzymając się święcie tej maksy, zamówiliśmy przed pięciu dniami serję kart do gry dla naszego Klubu w kraj. fabryce kart we Lwowie. Zeszłego sezonu sprowadziliśmy stamtąd kart za kilkaset koron. Ponieważ po 5 dniach nie nadeszła przesyłka, telefonujemy pod Nr. 1355 do Lwowa, do fabryki. Ten numer telefonu ma fabryka. Odzywa się głos jakiejś pani, która nam oświadcza, że to numer mieszkania prywatnego, a fabryka od 8 miesięcy przeniosła się gdzieindziej. Zamówiliśmy więc u Piatnika w Wiedniu. Oto dowód zapobiegliwości naszych przedsiębiorców o klientów. Drugi przykład: Zamawiamy termometry do borowiny i kąpieli od firmy lwowskiej Silbersteina. Zeszłego sezonu wzięliśmy za przeszło 200 koron towaru od niego. Przysyłają nam 2 termometry — o b a z e p s u t e. Urgujemy — odesławszy je — o inne. Przychodzą odwrotnie dwa termometry — z tych jeden zepsuty!

Z poważaniem
Zarząd zdrojowy.

Truskawiec 5/7 1913.

P. Otto Nadolski, inż. c. k. namiestnictwa, sekretarz i cenny prelegent Sekcji balneotechnicznej Kraj. Związku zdrojowisk, otrzymał na politechnice lwowskiej tytuł i godność doktora nauk technicznych.

Zaprzeczamy fałszywym pogłoskom jakoby wskutek deszczów przerwaną być miała komunikacja z Starego Sącza do Szczawnicy. Komunikacja ta bowiem nie doznała żadnej przerwy i wogóle drogi do Szczawnicy prowadzące wcale nie ucierpiały od deszczów.

Pogłoski te — jak wiele innych podobnie z palca wyspanych — rozpuszczają widocznie ci, którym zależy na szkodzeniu naszym zdrojowiskom. Wiele podobnych prostuje nasze Biuro wprost w odpowiedziach na zwracane do nas listy.

Zbiorową wycieczkę lekarzy polskich na kongres międzynarodowy lekarzy w Londynie (od 6 do 12 sierpnia rb.) urządza komitet polski w Krakowie. Punktem zbornym będzie Berlin, skąd na kilka dni przed rozpoczęciem kongresu wycieczka wyruszy przez Belgię (Bruksela, wystawa wszechświatowa w Gandawie, Antwerpia, Ostenda etc.) do Londynu.

W danym razie część uczestników wyruszy już w **środe** 30 lipca najprzód do Szkocji, i to parowcem z Hamburga do Edynburga, skąd po zwiedzeniu jezior szkockich przez Glasgow, Liwerpol przybędzie do Londynu. Po kongresie uczestnicy mają zażyć wywczasu na ślicznej wyspie Wight i wrócić przez Paryż do domu. W Londynie zajmie się sekcją polską mieszkający tamże kolega, dr. Ludwik Rajchman (37 Russel Square W. C.)

Nowe sanatorium dla chorych gruźliczych pod Warszawą zamierza wnieść zarząd m. Warszawy w Mieni, posiadłości szpitala św. Ducha, wynoszącej około 100 włók. Z tych 2 włoki leśne położone na wzgórzach, osłoniętych od północy a sąsiadujących ze stacją kolei nadwiślańskiej, wybrała pod budowę nowego sanatorium Komisja z łona magistratu Warszawy stworzona, w skład której wchodził prof. Dr. Kosiński, Wład. Marconi, Fr. Karpiński, Drowie Polak, Natanson, Trocki i Kowalewski.

Nowe lotnisko na Litwie zamierza urządzić pod Wilnem w Werkach ich nowonabywca, p. Kazimierz Spinek. Werki, niegdyś własność biskupa Massalskiego, w nowszych czasach Wittgenstei-

nów, a ostatnio b. gubernatora witebskiego, Czepieljewskiego, słynne są z malowniczej piękności położenia.

Kolonie wakacyjne dzieci polskich z Berlina. Komitet berliński wysłał przeszło 400 dzieci szkolnych do W. Ks. Poznańskiego i Prus Zachodnich na pięcioletniowy pobyt podczas wielkich wakacji. Z tych około 60 umieszczonych zostało w gościnnych domach wielkopolskich: w Śliwnikach p. Wincentego Niemojowskiego, Sadowie hr. Bogdana Szembeka, Goli p. Potworowskiego, Niezychowie p. dr. Komierowskiego itd.

Kolonje letnie dzieci polskich z Petersburga. Dzięki kwiatkowi i prywatnej ofiarności spora liczba dziatwy niezamożnej polskiej w Petersburgu korzysta w r. b. z kolonji letnich. Wysłanych jest przeto 500 dzieci do różnych miejscowości.

Do Antopola dyrektor Cybulski wysłał 40 chłopców pod opieką ks. prefekta gimnazjum św. Katarzyny; na Ostrowki, w górę Newy, wysłano 70 dzieci; do stacji Wyszki — 240 dzieci i pod Wybörg — 70 dzieci z Towarzystwa »Promień«.

Kolonie letnie dla dzieci więźniów założył warszawski patronat (Two opieki nad więźniami) w Falenicy pod Warszawą, korzystając z udzielonych sobie bezinteresownie przez p. Henebergową na ten cel dwóch domków; z tych jeden obrócono na kuchnię i pralnię, drugi zaś większy, złożony z 6 pokoi — na mieszkanie dla dziatwy i personalu.

Obecnie korzysta z kolonji 20 chłopców i 20 dziewcząt w wieku od lat 5 do 14. Personal kolonji składa się z dozorczyń, posługaczki, kucharki i praczki. Sezon trwa 6 tygodni. W ciągu roku sezonów ma być dwa.

Znajdujące się w kolonji dzieci zatrudnione są robotkami ręcznymi, poczem pod kierunkiem dozorczyń zabawiają się w różne gry i odbywają wycieczki.

Kuratorką kolonji w Falenicy jest p. Henebergowa, która ze swej strony dokłada wszelkich starań w kierunku fizycznego i moralnego wychowywania dziatwy.

Bandytyzm na letniskach podwarszawskich zaznaczył się świeżo napadem na gospodarza Minkiewicza w lesie pod Brwinowem, gdy jechał ze swą córką 12 letnią z zebranymi tego dnia za nabiął 300 rs. Jeden z bandytów dał do M. dwa strzały, raniąc go dwukrotnie w głowę, zaś ogłuszoną strzałami dziewczynę rzucono w zboże. Bandyci, ograbiwszy M., zaczęli uciekać. Pomimo ran M. pogonił za nimi, alarmując włościan, pracujących w polu. Bandyci, widząc że są otoczeni, wskoczyli do stawu, skąd ich jednak wydobyto i oddano w ręce straży ziemskiej.

Obaj bandyci są to synowie mieszkańców okolicznych: Michał Ochmański, syn stolarza z Pruszkowa i Benedykt Markiewicz, syn piwiarza ze Żbikowa.

Obu, okutych w kajdany, osadzono w areszcie w Grodzisku.

Cofa się Karlsbad, jak o tem świadczy zeszłoroczny ubytek w jego frekwencji a tak samo już tego roku, liczący w sezonie pierwszym mniej o dwa tysiące osób i sprzedanych kąpiei mniej o 18.000 kor. niż o tej samej porze r. z. Dany te podał w »Dzienniku Poznańskim« Dr. Śliwiński, który dodaje, iż „różnica ta w prawdzie na oko duża, w stosunku jednak do milionowych obrotów pieniężnych, w stosunku do miliona kąpiei przez rok wydawanych i w stosunku do parukroć stotysięcy leczących się w Karlsbadzie co rok, nie tak wielka, aby móc z tego wnosić o »upadku Karlsbadu«.

Polecają:
Kompletne
urządzenia
dla pensjo-
natów.
Koce.
Koldry.
Materace.
Sienniki.
Poduszki.
Kółka skła-
dane.
Bieliznę po-
ścielową oraz
męską,
damską
i dziecięcą.

I. DREXLER & SYNOWIE

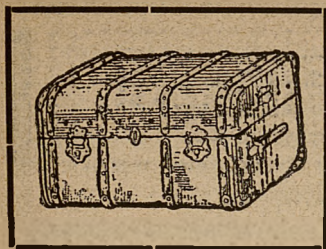
LWÓW, PL. KATEDRALNY 2.

TELEFON Nr. 1121.

Polecają:

Obrusy we-
randowe ja-
koteż komp-
letne garni-
tury stołowe

Przyjmują
do przerobienia
koldry,
materace
w kilku go-
dzinach
a z prowincji
odwrotną
pocztą.
Cenniki opłacie.



Eugeniusz Sławik

Lwów
Akademicka 12

kufry — przybory podróżne — wyroby skórzane — francuska biżuterja
po najniższych cenach.

Wniosek ten jest tak samo słuszny, jak i na odwrót, ile że rok po roku powtarzające się umniejszenie cyfr w każdym razie nie świadczy o postępie naprzód, ale raczej o cofaniu się wstecz.

Macierz polska wydała jako nr. 83. swej Biblioteki książeczkę Dra Bronisława Pawłowskiego p. t. Książę Józef Poniatowski, w setną rocznicę bohaterskiego zgonu. Autor uwzględnił w swej pracy najnowsze badania, ale przedstawił rzecz przystępnie, z wielkim ciepłem. Postać bohaterskiego wodza rysuje się plastycznie, poznajemy cały ofiarny żywot zwycięscy z pod Raszyna. Tekst książeczki zdobią ryciny. Całość liczy 116 stron druku, cena 60 hal.

Pawilon zdrojowisk i uzdrowisk naszych na Wystawie Kijowskiej zupełnie gotowy zdąży już w tych dniach do zupełnego ozdobnego wykończenia wnętrza, w którym to celu bawił ostatnio w Kijowie Dr. Łobaczewski. Pięknie przedstawia się główna hala z oboma wielkimi obrazami Pienin i Gorganów, art. mal. Kaczor-Batowskiego, tudzież z rozpołożonymi w okół ścian i wśródku na wielkim stole ekspozycjami zdrojowisk i uzdrowisk naszych. Zarządzone wydanie katalogu wystawy w językach polskim i rosyjskim przyczyni się do objaśnienia zwiedzającej wystawę publiczności i zareklamowania naszych zdrojowisk.

Kąpiele powietrzne i słoneczne. Na zebraniu Lwowskiego Tow. politechnicznego, podniósł rektor Hauswald myśl, że ze względu na zdrowotną doniosłość kąpeli słonecznych i powietrznych, połączonych z gimnastyką lub inną pracą fizyczną dla ludności miejskiej jest rzeczą potrzebną i pilną, aby władze miejskie wyznaczały na ten cel stosowne miejsca, wygodnie położone, ochronione od wiatrów i zarządziły potrzebne ogrodzenie i wyposażenie tego placu, podobnie jak to uczyniło już wiele miast zagranicą. Zakłady takie są dla miast naszych tem potrzebniejsze, że wiele z nich nie posiada dostatecznej ilości zakładów kąpielowych wodnych, a przeważna część ludności miejskiej w dziedzinie życia siedzącej, w niezdrowych i ciemnych pomieszkaniach i tem bardziej potrzebuje odświeżenia, jakie jej dać może zakład kąpeli powietrznych, ewentualnie połączony z zakładem kąpielowym wodnym.

Słuszne te uwagi rektora Hauswalda świadczą najwymowniej, jak coraz bardziej upowszechniają się wskazania przyrodolecznictwa.

Biuletyn sezonowy z ostatniej chwili.

A) Zdrojowiska i uzdrowiska.

Truskawiec. Odbył się festyn na dochód wykończenia budowy kościoła i dwa reuniony. Ostatni zgromadził wyborną publiczność. Bawią radca dworu Dobija, p. Gniewoszowa, Gołaszewscy, radca Wydz. Kraj. Teodorowicz. Pogoda, ciepło, deszczyki przechodnie. Osób 2545

Nowosielce szlacheckie. Osób 45

Krościeńko n. D. Osób 120

Busk (Król. Pol.) Obliczenie kuracjuszków dokonuje się dopiero po obliczeniu sezonu całego, przeto ilości osób niepodano

Czarniecka Góra (Król. Pol.). D. 13/7 gościła wycieczka Pol. Twa Krajoznawczego w kilkadziesiąt osób. Wieczorem odbył się koncert Lutni Radomskiej, potem bal. Bawi tu Wroński, prez. sądu okręg. Od 13/7 piękna pogoda. Osób 200

Żegiestów-Zdrój. Odbył się wieczór humorystyczny Wróblewskiego. Ruch gości się wzmagają. Bawią Passendorfer,

dyr. szk. real. ze Lwowa, Longchamps, Łuczkiwiczowie, Buja-sowie, ks. Małeta, ks. Uryga, Ramułtowa, Czapikowie z Krak., Biernacy z Parczewa, (Król. Pol.) Mańkowski z Lipna (K. P.), Ł. Titenbrun z Podola, Szygellowie z Dąbrowy (K. P.), Dziakowska z Ostrowca (K. P.), Muchowiczowie z Dębicy.

Po tygodniowych deszczach piękna pogoda. Osób 353

Krynica-Zdrój. Osób 4320

Rabka. Osób 1700

Nałęczów. (Król. Pol.) Co tydzień daje przedstawienia teatr polski z Lublina pod dyr. Halickiego. Projektowane koncerty Barcewicz i Michałowskiego. Od 12/7 pogoda i ciepło. Osób 358

Zakopane. Bawił tu jeden dzień J. C. W. Arcyksiążę Leopold Salvator. Podłuższych deszczach wypogodziło się. Osób 5469

Ciechocinek (Król. Pol.) Pogoda piękna. Aawią pp. Józefa Bojanowska- redaktorka »Steru«, Literatka Józefa Ostojasawicka. Osób 7151

Szczawnica. Pogoda się ustaliła, ciepłota w cieniu o 8 rano + 18° R. Zjazd gości ciągły. Przedstawienia teatru Dante-Baranowskiego cieszą się wielkim powodzeniem. Odbyły się wieczory Wyrwicz, Jaworzyńskiej i Isakowicza. Wśród gości 1 osoba z Palestyny ze Saferd, 2 osoby z Ameryki, kilka z głębi Rosji. Osób 1930

Solec (Król. Pol.) Osób 850

Konstancin. Bawią mecenas A. Sznułigowski i Peptowski sen., prof. Augustowa Oncken z Berna szwajc., Messaliwna art. teatr. warsz. Odbyły się 2 zabawy ogrodowe na wykończenie gmachu szkolnego. Przyjazd nieco się zwiększył, lecz jeszcze nie dosięga zeszłorocznego. Osób 1874

Muszyń. Osób (wraz z turystrami przygodnymi) . . . 106

Rymanów-Zdrój. Od kilku dni ogromny zjazd gości. W d. 7/7 był wylew rzek górskich, na szczęście krótkotrwały i bez następstw. Osób 1450

Wysowa. Pogoda zmienna. Osób 95

Solec (Król. Pol.) Wstrzymany chwilowo wskutek deszczów i zimna zjazd, ożywia się na nowo. Frekwencja działu przyrodolecznictwa zwiększa się z dniem każdym. Osób (do 5/7) 710

Ojców (Król. Pol.) Zjazd kuracjuszków i letników bardzo ożywiony. W poprzednim tygodniu przybyło około 800 osób. Przybył też zespół teatru polskiego na przedstawienia przez cały sezon. Osób 1600

Niemirów-Zdrój. Osób 214

Druskieniki (Litwa) Dość często deszcze choć ciepło. Publiczność wyborowa, mało żydów. Bawią: literat Teodor Jeske-Choiński, Stefan Górski, redaktor »Dnia«, Trzebiński, redaktor gazety »Dwa grosze«, hr. Ropp, hr. Plater, książę Gedrojc, inż. Czaplicki. Osób 8973

Jaremce. Stan wody na Prucie 5. m. ponad normalny. Kładka w Jamnie zerwana. U nas kładkę nową uratowano. Sezon fatalny. Ani połowy gości jak w tymże czasie r. z. Nic dziwnego, skoro 7/5 i 15/6 mieliśmy śnieg zaś 29/6 i 9/7 powódź. To też wiele will niewynajętych, pociągi przybywają próżne. Bawią: Radca dw. Hirsch, radca Skupniewicz, Sokal, adw. Dr. Falk, Dr. Fischler, Dr. Kos, Dr. Kolmer, Grader, prof. Blauth, Dr. Milinkowicz, prokur. Jurkiewicz, pp. Łyszkowska, Chowańcowa, Kozłowska, Szporkowa, Adamiakowa, Zawadzka, nadinsp. kol. Dr. Oransz, Pogoda zmienna, często deszcze, ciepł. + 12° R. Osób 800

— Kuracyjne szynki, higieniczne wędliny —

poleca dla letnisk i zdrojowisk

Elektryczna fabryka wyrobów masarskich Krajowego związku dla zbytu bydła we Lwowie

Adres zamówień ul. Zimorowicza 20. Telefon międzymiastowy 1. 65. Sklepy we Lwowie: Rynek 1. 10, ul. Kościuszki 1. 1.

PIĘGI

Do usuwania piegów zalecają rozmaite środki, które tylko pełnienie piegów powodują, jednak ich nie usuwają. — Jedyne kram „BENIGNA” usuwa zupełnie piegi, przyszcze, liszaje i wszelkie wyrzuty skórne. — Sposób użycia: Twarz smaruje się kremem „BENIGNA” na noc, a rano zmywa się ją mydłem „Iris” cena 1 K, albo mydłem „Benigna” 0-70. Po krótkim czasie piegi zupełnie znikają, cera staje się białą i gładką. Cena słoika 1 K. Jedyne składowisko

Apteka Z. Ruckera

we Lwowie — ulica Skarbkowska.

Burkut. Zapowiedziane liczne przyjazdy wstrzymały chwilowo deszcze przerwą komunikacji. Obecnie wypogadza się, ciepło, termometr w cieniu o 7 rano + 14° C, o 2 pop. + 20° C., o 6 wiecz. + 15° C. Osób 26

B) Sanatoria i lecznice.

Zakład lecz. klim. w Wiśle (Śląsk austr.) Ruch przyjezdnych wzmógł się. Bawią: Benigna Majlertowa i Depeszowscy z Warszawy, Żórawski z Tarnowa. Osób 22

Dra Zarzyckiego Zakład leczniczy w Krynicy. Bawi ks. prałat Gawroński z Krakowa. Osób 60

Dra Tarnawskiego Lecznica w Kosowie. Od tygodnia bardzo miła pogoda lecz przeplatana deszczami. Odbyły się: Wykład Dra Melanji Lipińskiej »O sugestji w wychowaniu«, na dochód parku Jordana w Kołomyji, koncert amatorów na rzecz spalonego Domu polskiego (Twa Szk. Lud.) w Kutach i tombola dla powstającej tu Ochronki. Osób . . . 165

Dra Zakrzewskiego Sanatorium i Zakład wodolecznicy „Marjówka” pod Lwowem. Bawią: pp. Julja Kowarykowa z Komarna, Tymonowa Morawska, Seweryna z Hausnerów Herczłowa, Paulusowa z córką, Amalja Andrzejowska z towarzyszką, Marja Jungowska z Królestwa Pol., Ernestyna Messing, Marja Nowosielecka. Zgłoszeni są pp. Szeliska ze Lwowa, inż. Brejter ze Lwowa, art. dram. Bogusiński z Krakowa. Po ośmiu dniach deszczu od 13 bm. wypogadza się. Osób 25

Zakład wodolecznicy Dra Żurakowskiego w Tatarowie. Od tygodnia pogoda, ciepło. Wiele zgłoszeń z za kordonu. Zapowiedział przyjazd znany literat Irzykowski. Bawią: Prof. Panenko z rodziną, Dr. Jankowski z rodziną, Lenkiewicz z Warszawy i w. i. Osób 30

Zakład leczniczy w Grodzisku (Król. Pol.) Osób . . . 120

Dra Zarzyckiego Pensjonat i zakład leczniczy w Krynicy. Osób 67

Sanatorium i zakł. wodoleczn. Dra Woytkowskiego w Kisielce (Lwów). Oprócz dochodzących osób 26

UWAGA: Prosimy Szan. Zarządy zdrojowisk, letnisk i zakładów leczniczych, by raczyły pocztówki zwrotne z odpowiedziami do Biuletynu wysyłać bez opóźnień w dniu oznaczonym przez nas na kartce, gdyż w przeciwnym razie — szczególnie z miejsc odleglejszych — dochodzą nas za późno. Również prosimy o zaopatrzenie kartki stampilią Zarządu lub wyraźnym choćby podpisem firmowym, gdyż przy ich braku niejednokrotnie nawet z zamazanych z reguły odcisków pocztowych odgadnąć nie możemy nazwy miejscowości. (Red.)

Treść Nr. 16: Dr. J. Bandrowski: Do naszych Postów. — Stanisław Wegner: Zwierciadło prawdy. — Nowa krzywda ze strony rządu. — Z posiedzeń Komisji zdrojowych. — Dr. L. N.: Z pobraża morskiego w Poładze. — Na wakacje na Śląsk. — Wiadomości bieżące. — Biuletyn. — 4 ilustracje.

Gdzie mieszkać i jadać najlepiej?

KRYNICA Pensjonat - WILLA „POD ZEGAREM” (NA GÓRCIE).

WAŻNE DLA PAŃ! Już nadeszły ostatnie nowości na suknie, kostjomy i bluzki do magazynu ALFONSA UWIERY, TYLKO PLAC HALICKI 14. SPECYALNOŚĆ: Czarne wełny i jedwabie z fabryk francuskich.

Księgarnia Gubrynowicza i Syna we Lwowie

poleca nowości wydawnicze

1. Jeziorański Ant. PAMIĘTNIKI, 2 tomy (Powstanie r. 1863), K. 8.
2. Struś Pułkownik. Ludzie i wypadki z roku 1861—65 — Obrazki z powstania w 2 częściach. Lwów 1894 K. 9—
3. — Szkice z powstania 1863 roku. Lwów 1889 . . . K. 5-20
4. — Udział Galicyi w powstaniu 1863—1864. Lwów K. 5.—
5. Łoziński Wład. PRAWEM I LEWEM 2 tomy Obyczaj na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII. wieku Wyd. 3-cie przejrzane i znacznie pomnożone z licznymi ryc. w tekście. Cena kor. 20, w opr. kor. 25.
6. NOWE OPOWIADANIA JMĆ PANA WITA NARWOJA Rotmistrza konnej gwardyi K. 6.
7. Łoziński Br. SZKICE Z HISTORJI GALICJI W XIX w. z siedmioma barwnymi rycinami. K. 12.
8. Skałkowski A. M. O KOKARDE LEGIONÓW. Treść rzeczy: Siostrzeniec Kościuszki, O kokardę Legionów, Na łuku tryumfalnym, Pod Austerlitz i pod Jeną, O Ludwiku hr. Pacu, Indeks. — Cena kor. 6.
9. Smółka Franciszek. DZIENNIK Z. R. 1848-9 W LISTACH DO ŻONY. K. 9.
10. Milewski Józef. ZAGADNIENIA NARODOWEJ POLITYKI, wydanie II., K. 7-50
11. Dembiński Br. Z DZIEJÓW I ŻYCIA NARODU. K. 9
12. Romanowicz Zofja. KLAUDYNIKI. Kartka z dziejów patriotycznej pracy kobiet w Galicji, w drugiej połowie ubiegłego stulecia. Lwów 1913 K. 2.
13. Zdziechowski M. U EPOKI MESYANIZMU. nowe szkice z psychologii narodów słowiańskich. Cena kor. 7-20
14. Rolle M. ORYGINAŁY. Ilustrował Zygm. Rozwadowski.

Do nabycia we wszystkich polskich księgarniach.

Pensjonat „HELENA”

WE LWOWIE

CHODKIEWICZA 6, (BOCZNA POTOCKIEGO)

W sezonie letnim ceny niższe.

W JAREMCZU vis á vis stacji kolejowej

Całoroczny PENSJONAT-DWÓR

z przepięknym widokiem na Gorgany, znakomicie urządzone, z własnym placem tenisowym. Usługa wzorowa. Kuchnia przednia. Kąpiele w Prucie w pobliżu.

TRUSKAWIEC

RESTAURACJA I CUKIERNIA ZAKŁADOWA

PIOTRA KOŁOŃSKIEGO

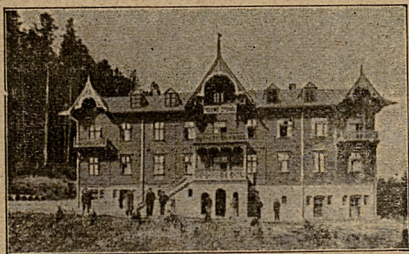
Najprzedniejsze KARTY DO GRY

krajowego wyrobu w pięknych swoich wzorach. Do nabycia wszędzie. Zamówienia przyjmuje

FABRYKA WE LWOWIE
ul. Zielona 20 (Telefon 1113).

IWONIEZ

Pensjonat dla dzieci i starszych „ZOFIÓWKA“.



Pokoje słoneczne, suche. Kuchnia obfita, higien. pod kontrolą lekarza. Przed willą plac zabaw dla dzieci z pensjonatu. Mieszkanie z utrzymaniem od 8 kor. dziennie, dzieci od 2 K. Prospekty wysyła odwrotnie.

RABKA

solanka jodobromowa, 340 m. n. p. m. Znakomity klimat podgórski, śliczne położenie, doskonała komunikacja, bezpośrednie wagony z Krakowa, Lwowa, Warszawy. — Urządzenia postępowe: wodociąg, kanalizacja, elektryczne oświetlenie, łaźienki ogrzewane, mieszkania urządzone doskonale, większość pokoi z piecami.

Sól Rabczańska

— do kąpieli w domu najsilniejsza i najtańsza. —

Informacji udziela ZARZĄD ZAKŁADU KĄPIELOWEGO w RABCE.

W Krynicy

blisko łaźienek pięknie położone : dwie wille (o 50 pokojach) :

Kijowska Brama i Pod zegarem

zalecają się starannem, wygodnem urządzeniem, wzorową usługą, ciszą, wyborem i czystym powietrzem.

Na miejscu PENSJONAT z kuchnią domową po cenach nader przystępnych (od 6 koron wwyż)

Zamówienia pokoi i pensjonatu przyjmuje

Stanisław Kołodziejczyk
w Krynicy Willa „Pod Zegarem“.

.. Wspaniale ilustrowany ..

PRZEWODNIK

po zdrojowiskach, uzdrowiskach i miejscach

— turystrycznych —

po 3 korony

nabywać i zamawiać można

w Biurze Krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk

we Lwowie, ul. Romanowicza 9.

Hamaki, Krokiety, kręgle, kule z drzewa „Lignum-Sanclum“, piłki nożne, „Lawn-Tennis, Rakiety : : : : : poleca najtaniej

**LUDWIK
HOSZOWSKI**

GŁÓWNY SKŁAD FARB I MATERJAŁÓW.

— LWÓW, AKADEMICKA L. 3. —

Cenniki ilustrowane bezpłatnie!

MOTYLE, OWADY, MEDALE MONETY
MARKI POCZTOWE UŻYWANE
wszystkich państw

najtaniej
dostarcza
--firma--

EUGENIUSZ A. SZCZERBAN

Lwów ul. Ruska 18

najstarszy kon-
sjonowany handel
marek we Lwowie

PRACOWNIA KILIMÓW i **ZOFII GORECKIEJ**
DYWANÓW WSCHODNICH WE LWOWIE PRZY ULICY MĄCZNEJ L. 20

ma na składzie kapy, kilimy ściennie i portjery, przyjmuje też wszelkie zamówienia w zakres ten wchodzące.

PRACOWNIA GORSETÓW
POD FIRMĄ

„**GORSET MODERNE**“
• • • • UL. AKADEMICKA L. 14. PIERWSZE PIĘTRO. • • • •

Kupujemy wyłącznie
tylko konserwy
wyrobu krajowego

**Fabryki konserw
ZYGMUNTA RUCKERA we Lwowie
Spółki z ogr. odp.**

Biuro centralne Lwów, 3 Maja l. 19, w Banku przem.

Cenniki na żądanie darmo i opłatnie.
Zamówienia skutecznie się odwrotnie.

PIERWSZ. KRAJOWA
znana zaszczytnie od 30 lat

PRACOWNIA STOLARSKA PRANC. TENEROWIBZA
we Lwowie, ul. PIKARSKA 30

prowadzona nadal przez syna — poleca sumiennie wykonane prace przy pomocy maszyn elektrycznych. Przyjmuje zamówienia na wszelkie urządzenia, a więc: salony, sypialnie i jadalnie w różnych stylach. Sklepy, apteki itp., tak wewnątrz, jak zewnątrz urządza z całą umiejętnością. Ze znajomością rzeczy dostarcza szkołom i szpitalom swe wyroby. Sumienność jej znana, a za punktualność firma gwarantuje.

NAJLEPSZA WODA STOŁOWA

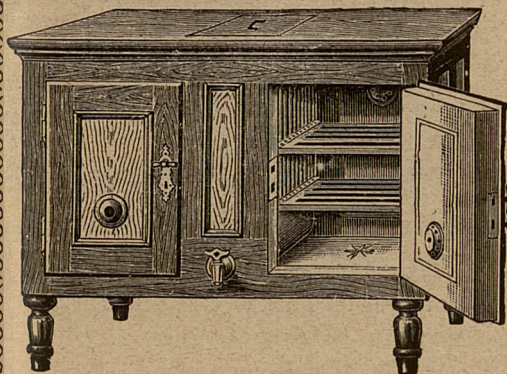
„BURKUT“wybitna szczawa alkaliczna, zawierająca bardzo dużo CO₂,
o nader przyjemnym orzeźwiającym, kwasowatym smaku,**ułatwia znakomicie trawienie
działa silnie moczopędnie**

stąd bardzo skuteczna

w chorobach nerek, pęcherza i gichcie.**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!****„REWERA“**TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM STANI-
SŁAWOWA I OKOLICYWYCHODZI W STANISŁAWOWIE KAŻDEJ SOBOTY
RANO. — — — ROK III.PRENUMERATA Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ: RO-
CZNIE 6 K, PÓŁROCZNIE 3 K, KWARTALNIE 1-50 K.**Zdrój Burkut**
p. Żabie, stacja kolei Worochła

Zakład zdrojowo-kąpielowy i pier-
woszorzędna stacja klimatyczna (1012
m.) pośród ogromnych obszarów la-
sów świerkowych i połonin. Kąpiele
mineralne - żelaziste, kąpiele sło-
neczne, rzeczne w Czeremoszu. Zaba-
wy, gry towarzyskie, tenis, kręgielnia,
wycieczki, rybołówstwo (pstrągi) i t. p.
Pensja, utrzymanie z mieszkaniem
50 koron tygodniowo od osoby. Pro-
spekty przesyła odwrotną pocztą

Zarząd Zakładu.



Urządzenia ku-
chenne. Narzędzia
gospodarcze. Na-
rzędzia rękodziel-
nicze. Artykuły no-
żownicze i wszelkie
towary żelazne sta-
le w wielkim wybo-
rze po cenach naj-
niższych poleca:

HANDEL TOWARÓW ŻELAZNYCH
M. KIERSKI LWÓW, Pasaż Mikolascha.

**LECZNICA HYGIENICZNA
Dra A. TARNAWSKIEGO****W KOSOWIE (za Kołomyją), st. kol. Zabło-
tów lub Wyżnica - - - otwarta do zimy**

LECZENIE: wodą, kąpielami słonecznymi, djetą, (także
jarską i postem), gimnastyką zwykłą i oddechową —
w cierpieniach nerwowych, trawienia, przemiany materji
i t. d. oraz przysposabianie do życia hygie-
nicznego.

== MLECZARNIA PRZEWORSKA ==
A. Ks. LUBOMIRSKIEGO i ST. Hr. MYCIELSKIEGO
WE LWOWIE, UL. POLNA 25 — POLECA

MASŁO DESEROWE

w przesyłkach pocztowych i kolejowych.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU TKACKIEGO

Stowarzyszenie zarejstr. z ogr. poręką
we LWOWIE, ul. Z. Chrzanowskiej l. 12
zbiorowa organizacja wszystkich stowarzyszeń tka-
ckich w kraju, poleca wszelkie wyroby tkackie jak:
plótna wszelkiego rodzaju, sukna, koce itd.

Ceny konkurencyjne, towar doborowy!

ROK ZAŁOŻENIA 1864

RUDOLF MANN i SYN

LWÓW, TEATRALNA 4.

Zakład ortopedyczny, oraz pracownia bandaży przepuklino-
wych, — pasów brzusznych — gorsetów — sztucznych nóg —
szcudeł — i przyrządów do pielęgnowania chorych. — Skład
towarów gumowych — pończochy gumowe na żyłaki — bez szwu
gotowe i wykonywane na miary.

Maryówka**Lecznica Dra Józefa Zakrzewskiego pod Lwowem**

wśród uroczego parku, otoczona rozległymi lasami i znacznymi wzgórzami

W roku bieżącym zakład został gruntownie odnowiony i czę-
ściowo przeistoczony w tym celu, aby wprowadzić obok już
istniejących licznych urządzeń leczniczych umożliwiającą ściśle
indywidualizowanie leczenia, jako typ zasadniczy metodę higieny
życia, wprowadzoną w lecznictwo przez śp. Dra Lahmana.

Lecznica otwarta od 1 maja do połowy października.

ZGŁOSZENIA: MARYÓWKA LWÓW 14

:: Telefon międzymiastowy l. 572 Lwów ::

Prospekty odwrotnie wysyła Dr. Zakrzewski.

Pijcie jedynie „**BURKUT**“ bo lepszy niż Giesshübler. — Wszędzie do nabycia.

OJCÓW

Zakład leczniczy w gub. Kieleckiej 405 m. nad poz. morza. Od st. Olkusz kol. Iwagr.-Dąbrowskiej 20 wiorst i od Krakowa przez komorę Szyce 16 kilom. Leczą się skutecznie wszelkie choroby wadliwej przemiany materji, choroby serca i przewodu pokarmowego.

Sezon od 1 kwietnia do 1 listopada.

Klimat podgórski, Zakład zaopatrzony jest we wszelkie urządzenia dla leczenia elektrycznością, posiada kąpiele żelaziste solne, kwaso-węglowe, jodowo-bromowe, tlenowe, świetlne i t. p. oraz wszelkie przyrządy do hydroterapii. Ceny bardzo umiarkowane. Kuchnia Lehmanowska.

Blizsze szczegóły udzielają: Zarząd Zakładu w Ojcowie (poczt i telegraf na miejscu). W Warszawie: Kancelarja Tow. Hygienicznego Krak. Przedm. 66. We Lwowie Biuro informacyjne Kraj. Związku zdroj. i uzdr. Romanowicza 9.

Dyrektor Dr. Med. St. Kozłowski.

MERAN W POŁUDNIOWYM TYROLU :: POLSKI PENSYONAT
SYLWII STANISŁAWOWEJ

BARDECKIEJ
WILLA SONNENHOF
cały rok otwarta.

Wyborna kuchnia francusko-polska. — Położenie słoneczne. — Cena pokoju z całodziennym utrzymaniem 8 kor. Czytelnia, biblioteka w 4-ch językach. polskie pisma peryodyczne i t. d.

Pielęgnowanie
cery w instytucie

EUREKA

Lwów, ulica
Bourlarda 4
-- parter. --

Systemem instytutów paryski. h masaż i medelowanie twarzy, usuwanie nieczystości cery, czerwoności nosa, piegów i wągrów. Pielęgnowanie włosów i rąk. Posiada nadzwyczajny środek na zmarszczki i ślady po ospie.

Godziny przyjęć od 10—1 i od 4—6.

BANK LWOWSKI

WE LWOWIE, ul. Wałowa 1. 9.

Rachunek żyrowy w Banku Austro-Węgierskim
Rachunek w Pocz. Kasie Oszczęd. Nr. 869313.
— Telefon Nr. 575. — Gmach własny. —

Stow. zarejestrowane z ogr. poręką

przyjmuje wkładki oszczędności począwszy od 1 kor. i oprocentowuje je po 5 1/2% aż do odwołania. Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów. Od wkładek oszczędności, złożonych na dłuższy okres czasu płaci Bank procent wyższy, według umowy. Na żądanie przesyła Bank czekii Pocz. Kasy Oszczędności.

--- Zakład ---
wodolecznicy Dra Żurakowskiego
W TATAROWIE n. P. (Galicja),

Stacja kolei i poczta Tatarów. Kąpiele, mięsienie, elektryzowanie, gimnastyka, dyety, kąpiele słoneczne i powietrzne. (Prospekty wysyła Zarząd opłatnie).

**FILIA C. K. UPRZYW. AUSTRYACKIEGO ZAKŁADU
KREDYTOWEGO DLA HANDLU I PRZEMYSŁU
WE LWOWIE, UL. TRZECIEGO MAJA 14,
ZAKŁAD CENTRALNY WE WIEDNIU,**

Kapitał akcyjny K 150.000.000. Fund. rezer. K 90.0000
Złatwia wszelkie transakcje bankowe. Przyjmuje wkładki na książeczki oszczędności po 4 1/2% z kapitalizacją półroczną. Kwoty do K 5.000 wypłaca bez poprzedniego wypowiedzenia. -- Podatek rentowy opłaca Zakład z własnych funduszów. -- Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, dewizy i waluty po kursie dziennym. -- Pośredniczy w zakupnie i sprzedaży efektów na wszystkich giełdach światowych. -- Wydaje przekazy i akredytywy na wszystkie miejscowości zagraniczne. -- Przyjmuje w przechowanie i administrację depozyty. Wynajmuje schowki (safe deposits) za opłatą K 25 do 70 rocznie w świeżo założonych kasach pancernych.

GALICYJSKI ZWIĄZEK MŁECZARSKI
POD PATRONATEM WYDZIAŁU KRAJOWEGO
LWÓW, ul. Mickiewicza 26.

dostarcza najprzedniejsze

MASŁO DESEROWE

w przesyłkach pocztowych i kolejowych, po cenach każdorazowych notowań odpowiadających konjunkturze targu.

Związek rozporządza produkcją masła z 80 spółek mleczarskich i zapewnić wskutek tego może stałą dostawę w każdej porze roku.

**PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH
ROZALII BOURDON**

LWÓW, TEATRALNA 12 II PIĘTRO

WCHÓD OD KOŚCIOŁA JEZUITÓW.

Pension „Grotfger“
Lwów, ulica Grotfgera 1. 6.

W TRUSKAWCU

Z dniem 1 maja zostało otwarte tuż obok dworca kolejowego
biuro spedycyjno-informacyjne

— T. BIŁASA —

Pośredniczy w wyszukiwaniu mieszkań, przewozi rzeczy z kolei i udziela wszelkich informacji.

KONCESYONOWANE

BIURO DETEKTYWÓW PRYWATNYCH WIKTORA FASTNACHTA

LWÓW, ul. Żulińskiego 1. 11.

ZAŁATWIA WSZELKIE **SPRAWY DYSKRETNE** TAK W KRAJU JAK I ZAGRANICĄ
PO UMIARKOWANYCH CENACH.

Na sezon obecny poleca Magazyn farb

■ **ALFREDA BEACOCKA Lwów, Kopernika 5.** ■

■ Lakiery, farby, pokosty, siatki, piłki i rakiety tenisowe, kregle, huśtawki i przyrządy gimnastyczne. ■

LEOPOLD REISS

Architekt i upoważniony budowniczy

WE LWOWIE, BIURO: ul. Akademicka L. 26 -- Telefon 1178.

L. W. 136841/13

KONKURS

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na posadę

Dyrektora szpitala powszechnego w Bóbrce

z płacą 1400 (tysiąc czterysta) Koron rocznie, z trzema dodatkami pięcioletnimi po 210 Koron i prawem emerytury.

Posada ta nadaną będzie stale po upływie roku służby prowizorycznej, odpowiadającej wszelkim warunkom należytego pełnienia obowiązków.

W podaniu o powyższą posadę, które ma być wniesione najpóźniej do 1. sierpnia 1913. wprost do Wydziału krajowego, względnie za pośrednictwem właściwej władzy, jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej, zamieścić należy krótki opis przebiegu życia, dołączając dyplom doktora wszech nauk lekarskich jednego z uniwersytetów Monarchii Austriackiej, metrykę urodzenia na dowód, że kandydat nie przekroczył 40 lat życia, tudzież i inne świadectwa lub dokumenta, wykazujące znajomość języków krajowych, uzdolnienie i dotychczasową działalność kandydata a w szczególności znajomość administracji szpitalnej.

We Lwowie dnia 4 lipca 1913.

PIOTROWSKI w. r.

Centralny Związek Mleczarski

stow. zarejestr. z ogr. poręką

ul. Kościelna 4. **LWÓW** ul. Słrzelecka 3.

pocztówkami i w większej ilości

dostarcza

1-a masło deserowe

z mleczarni spółkowych całej Galicyi
po cenach najprzystępniejszych.

Zakład leczniczy Dra Fr. Michalika w Worochcie.

Otwarty przez cały rok, 800 mtr. n. p. m. Otoczony łańcuchem gór. Klimat, zwłaszcza w zimie, bardzo łagodny, Budynek ogniotrwały, według nowoczesnych wymagań higieny i komfortu. Centralne ogrzewanie, wodociągi i elektryczne oświetlenie.

Kąpiele gazowe, **radowe**, powietrzne, werandowanie, gimnastyka, hydro- i elektroterapia.

Kuchnia wzorowa pod dozorem lekarza.

Stacja kolei, poczta i telegraf w miejscu.

Ceny umiarkowane. — Prospekty na żądanie opłacone.

Szczawy alkaliczno-słone.

SZCZAWNICA

7 źródeł najsilniejszych w Europie.

WSKAZANIA: choroby dróg oddechowych, narządu trawienia, dróg moczowych, przemiany materji i choroby nerwowe.

SEZON OD 20 MAJA DO 30 WRZEŚNIA.

Mieszkania i na zimę. Zakład inhalacyjny odnowiony. Zakłady wodolecznicze. Łazienki mineralne. Kąpiele słoneczne. Leżalnie. Mieszkania tanie od K 1:60 począwszy i z komfortem urządzone. Wykwintna restauracja i liczne pensjonaty. W I i III sezonie mieszkania o 20 do 30% tańsze. Lekarz zakładowy Dr. Kalikst Włyński i 8 lekarzy wolno praktykujących. Zwolnienie od taks tylko wyjątkowe i jedynie w I i III sezonie dopuszczalne. Mieszkania po każdym gościu aparatami formalinowymi desyngonowane. Śmieci i plwociny spalane w piecach specjalnych.

Stacja kolei STARY-SĄCZ i NOWY-TARG. Zgłaszać się o mieszkania i o fiaków do Zarządu Zdrojowego lub do Komisji Zdrojowej, ewentualnie zajeżdżać po wszelkie informacje. Unikać wszelkich faktorów i dorad fiaków!

NAJSILNIEJSZE WODY NA CAŁĄ EUROPE!

LECZNICZE: Józefina, Magdalena, Wanda i Stefan
STOŁOWE: najsmaczniejsze alkaliczne, Jan i Stefan.

Wysyłka wód w czasie bezmroźnym w pakach 25, 30 i 50 flaszek, przez Zarząd Zdrojowy. Są też te wody do nabycia we wszystkich składach wód mineralnych, aptekach, droguerjach i w Składnicy wód mineralnych przy Krajowym Związku zdrojowisk i uzdrowisk we Lwowie.

Arnold Werner

we Lwowie, przy ulicy Cichej 1. 1.

najstarsza, bo od 40 lat istniejąca firma

poleca najlepszy towar krajowy i wykonuje, jak poprzednio, wszelkie roboty KAFLARSKIE tak w miejscu, jak i na prowincyi.

JAN MIKSTEIN

NASTĘPCA

LW. 109775/913

Ogłoszenie konkursu

Wydział krajowy Królestwa Galicji i Lodomerji wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim ogłasza niniejszem konkurs celem nadania posady

prymaryusza oddziału chorób wewnętrznych przy kraj. szpitalu św. Łazarza w Krakowie,

z płacą roczną w kwocie: trzech tysięcy (3.000) koron i prawem do trzech dodatków pięcioletnich pa sześćset (500) koron rocznie.

Ubiegający się o tą posadę doktorowie medycyny winni wykazać, iż:

- 1) są obywatelami państwa austriackiego.
- 2) nie przekroczyli 40-go roku życia.
- 3) posiadają znajomość języków krajowych.
- 4) że są specjalistami w dziale chorób wewnętrznych i w tym kierunku winni przedłożyć swe prace nakowe.

Termin konkursu oznacza Wydział krajowy na dzień 15-ty września b. r.

Podania należy udokumentowane wnieść należy na ręce Dyrekcyi szpitala powszechnego św. Łazarza w Krakowie.

We Lwowie dnia 9 lipca 1913 r.

Piotrowski

MERAN

Klimatyczne uzdrowisko w niemieckim Tyrolu południowym. Sezon od września do czerwca. Frekwencja 1912/1913 36091 kuracjuszków. W lecie wielki ruch turystyczny w kierunku szczytów Ortlerowskich Alp, doliny Oetz i Dolomitów. Nowy miejski Zakład leczniczo-kąpielowy:

Sala Zanderowska, Zakład wodolecznicy, Kąpiele kwasowęglowe i wszystkie lecznicze kąpiele. Pływalnia, Komory pneumatyczne, pełne lecznicze Inhalatorium, Emanatorium radowe, kuracja winogronowa, leczenie wodami mineralnymi — kuracje terenowe, leżalnie na wolnym powietrzu. — Kanalizacja, z 4 wysoko położonych źródeł, miejsca sportowe, międzynar. wyścigi, koncerty, łowienie pstrągów, wycieczki towarzyskie. 20 pierwszorzędnych hoteli, sanatorja, pensjonaty i wille. Orkiestra zdrojowa grywa także wśród lata. Prospekty przysyła darmo Zarząd zdrojowy. (Kurvorstehung). Oddział K. 28.

ZAKŁAD DIETETYCZNY W KRYNICY Dra SKÓRCZEWSKIEGO

otwarty od 15 maja do końca września

100 pokoi gościnnych, 2 sale jadalne, czytelnie, werandy. — 10 morgowy park. — Kanalizacja. — Wodociągi. — Oświetlenie elektryczne. — Leczenie dietetyczne. — Pracownia chemiczno-mikroskopowa. — Leczenie elektryczne, prądy o wysokim napięciu, arsonwallizacja. — Kąpiele czterokomorowe. — Kąpiele świetlne. — Kąpiele gorącym powietrzem. — Roentgen. — Kąpiele słoneczne. — CENY UMIARKOWANE.

Wobec spodziewanego przepełnienia zakładu uprasza się porozumieć uprzednio z zarządem Zakładu pod adresem
Dr. SKÓRCZEWSKI, KRYNICA.

W O D A

LECZNICZA I DIETETYCZNA PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

w chorobach pęcherza, nerek i miedniczek nerkowych — przy dolegliwościach w oddawaniu moczu — przy moczowce cukrowej i gichcie — w katarach dróg oddechowych i przewodu pokarmowego

„Stefan” Szczawnicki

Bardzo łatwo strawna — Przyjemna w smaku — w wysokim stopniu moczopędna — zapobiegająca zapaleniu nerek po skarlatynie. — Godna polecenia do stałego używania (z dodatkiem cytryny) szczególnie u osób prowadzących życie biurowe, siedzące, cierpiących na hemoroidy, nieprawidłową przemianę materji, skazę moczową, szczawianową, cukrzycę.

STEFAN znajduje się we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

SKŁAD GŁÓWNY: w Składnicy krajowych wód
Lwów, Romanowicza 9.

Doskonały, zdrowy

materiał budulcowy

pod bardzo korzystnymi warunkami zaraz do nabycia.
Wiadomość w kancelaryi notaryalnej w Rohatynie.

Wśród lesistych Karpat
wschodnio-południowych
400 n. p. m.

DELATYN

Najsilniejsze zdrojowisko
solankowe o 33% wysycenia

Trzej lekarze zdrojowi: DR. BOGDAŃSKI
--- DR. HARASOWSKI i DR. DOMAŃSKI ---

Od Lwowa 6 g. kolejną przez przez Stanisławów. 6 pociągów dziennie, na miejscu dwa dworce: miejski i przystankowy tuż przy łaźniakach.

ZAKŁAD KĄPIELI SOLANKOWYCH o 28 kabinach z porcelanowymi wan-
nami i wszelkimi wygodami.

NOWE INHALATORJUM

z ulepszonym przyrządem Wassmutha jak w Reichenhall
Dostateczna ilość tanich mieszkań (250—300) pokoi z kuchniami, bez.
Oprócz pensjonatu p. Zofji Tabińskiej dwie restauracje w miejscu,
aprowizacja łatwa, cotygodniowe większe targi.



WARUNKI KLIMATYCZNE PODALPEJSKIE
Przepiękne wycieczki do DORY, JAREMCZA,
MIKULICZYNA, Tatarowa, Worochty, Czarnohory i na stronę węgierską poza Körösmezo. —
Zgłoszenia o mieszkaniu przyjmuje i wyjaśnia
udziela

ZARZĄD KĄPIELOWY.